



# GŁOS POLSKI



ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNIE

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Registro Nacional de la Propiedad Intelectual N° 255524

TARIFA REDUCIDA  
Concesión 1544  
FRANQUEO PAGADO  
Concesión 2045

Preco  
30  
Centavos

ROK (ANO) XXVIII

AÑO DEL LIBERTADOR GENERAL SAN MARTIN

Buenos Aires, Viernes 26 de Mayo de 1950.

Piątek, 26 maja 1950.

Nr. 2202

## ZNACZENIE UKŁADU

Dnia 14 kwietnia br. została podpisana Umowa między "Rzędem" warszawskim a Episkopatem. Tekst jej (x) został równocześnie opublikowany przez Państwową Agencję Prasową oraz przez organ Kurii Metropolitarnej Krakowskiej "Tygodnik Powszechny". W tydzień po podpisaniu, zebrani na konferencji w Gnieźnie, Biskupi ogłosili komunikat (x), uzasadniający i komentujący podpisaną Umowę. Równocześnie udał się do Rzymu ks. Kardynał Sapieha, który po dwutygodniowym pobycie w Wiecznym Mieście i dłuższej audiencji u Ojca św. powrócił do kraju. Tyle doniosły agencje prasowe. Po uprzedniej nagonce władz warszawskich na księży i biskupów, po ciągłym ujadaniu prasy reżymowej na Watykan, wreszcie po zamachu na "Caritas", wiadomość o zawarciu układu wywołała w całym świecie, a zwłaszcza wśród Emigracji, zrozumiałą sensację. Fakt zaś, że Stolica Apostolska wstrzymała się dotychczas od jakichkolwiek komentarzy, a wolna prasa międzynarodowa (jakby niezręcznie dając do zrozumienia, że wcale jej to wydarzenie nie na rękę) przemilczała je prawie w stu procentach, stawia nas w trudnym położeniu wyszukania sobie samym najtrafniejszej oceny doniesienia, bądź co bądź, dla nas wydarzenia.

Żeby sobie zdać sprawę z istoty i wartości Umowy, trzeba sobie uświadomić, że jest ona owocem kompromisu — długotrwałych rokowań, ciągnących się od połowy ubiegłego roku. Główny ciężar prac spoczywał na barkach t. zw. Komisji Mieszanej, złożonej z trzech przedstawicieli Reżymu oraz trzech przedstawicieli Episkopatu. Rząd warszawski, dysponując uzależnionym od siebie sądownictwem oraz olbrzymim aparatem propagandowym, gwałtami, naciskami oraz stwarzaniem faktów dokonanych stawiał raz po raz biskupów w niezwykle trudnym położeniu. "Prace Komisji — jak podaje Komunikat Episkopatu — prowadzone wśród piętrzących się trudności, wywoływanych, nie dającymi się usunąć różnicami światopoglądowymi, nie były łatwe. Wymagania toczące się z życia doprowadziły jednak do uzgodnienia najpilniejszych i najdonioślejszych spraw".

Osiągnięto porozumienie w dziedzinie: wychowania religijnego młodzieży, opieki duszpasterskiej w woj-

sku, szpitalach i więzieniach, w sprawie Seminarium Duchownych, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, działalności wydawniczej i dobroczynnej Kościoła, w sprawie zabezpieczenia materialnego biskupów i zakonów, a także w sprawie stosunku duchowieństwa do nakazów polskiej racji stanu, odbudowy kraju, reform społecznych na wsi, podziemnej akcji antypaństwowej, wreszcie w sprawie dążenia do ustanowienia

przez Stolicę Apostolską ordynariatów biskupich na Ziemiach Odzyskanych.

Jeżeliby nawet zostawić do dyskusji takie zalecenia, jak np. nie przeciwstawianie się duchowieństwu "rozbudowie spółdzielczości na wsi", czy zwalczaniu "band podziemia", to trzeba przyznać, że dziewięć dziesiątych uzgodnionych kwestii należy uznać za osiągnięcia pozytywne. Pod warunkiem oczywiście lojalnego prze-

strzegania Umowy przez Reżym w praktyce. A niestety co do tego istnieje bardzo wiele uzasadnionych obaw. Zdarzają się też głosy dowodzące, że wobec zarysowującego się coraz wyraźniej konfliktu z Zachodem, może Rosji zależeć na uspokojeniu, a nawet w pewnym sensie przyżyciu sobie społeczeństwa polskiego. Być może, że chcąc mieć lepsze stosunki z ludnością, tak ważnego z punktu widzenia strategicznego, i gospodarczego obszaru, mogą Sowiety w tym decydującym dla siebie okresie, zaryzykować udzielenie takich właśnie koncesji. Niedługo zapewne przeszłość pokaże, który z tych poglądów jest bliższy prawdy. Można natomiast powiedzieć już teraz z całą pewnością, że nie jest to układ, któryby sytuację, czy to duchowieństwa czy społeczeństwa w Kraju pogarszał. — Przeszedłszy 5-letnią szkołę okupacji niemieckiej i przeszło już 5-letnią — okupacji rosyjsko-komunistycznej, ludzie w Kraju poznali dobrze metody, sposoby i konieczności układania modus vivendi z okupantami. Realizowanie Umowy będzie niewątpliwie wymagać wiele taktu, ostrożności i roztropności, tak ze strony całej ludności, jak przede wszystkim ze strony duchowieństwa. Można być jednak spokojnym, że księża polscy, tak niezwykłe ofiarni i tak doświadczeni ostatnio w walce z najróżniejszymi wrogami religii, odpowiedzą stojącemu przed nimi zadaniom. Dlatego też, przez fakt podpisania Umowy, dającej, choćby nawet najszabsze tylko, widoki odprężenia na odcinku życia religijnego Kraju, Episkopat Polski dał dowód wielkiej odwagi i głębokiego poczucia odpowiedzialności za losy społeczeństwa, którego rząd dusz dzisiaj faktycznie sprawuje.

Przed wszystkim wszakże zawarty układ jest wielkim zwycięstwem Duchu Polskiego nad fizyczną przemocą zaboru. Zdumiewającym jest, jak zniewolony niewielki naród potrafił swoją niezłomnością wyćwiczyć, na dziesięciokrotnie silniejszymi najeźdźcami, respekt dla swoich ideałów. Fakt, że gdzieś na świecie siła moralna zatrumfowała jeszcze nad brutalnym gwałtem (i to właśnie w tej części Europy, którą z takim cynizmem często na Zachodzie się pogardza) jest dziś zjawiskiem zupełnie wyjątkowym.

Taka jest najgłębsza wymowa i wartość podpisanego układu. I oto nawet, gdyby go nigdy nie wprowadzono w życie.

E. Wersyn.

Editorial

### 25 DE MAYO

Una vez más la Nación Argentina festeja el aniversario del día en que, sintiendo las primeras fuerzas de su crecimiento, cual un joven condor en los Andes, la futura República levantó el vuelo que debió terminar, a su tiempo, con la independencia nacional. La tarea no fué fácil; seis años de lucha siguieron a la revolución de Mayo 1810, lucha no siempre favorable, pero que demostró la tenaz resolución de emanciparse de la tutela de la madre patria y dió oportunidad para la formación del carácter nacional.

La declaración de la independencia el 9 de Julio 1816 no eliminó en

realidad, tampoco, el peligro extranjero y sólo después de la campaña del Libertador General San Martín, al terminar con la ocupación española en América, el país pudo desentresarse de esas amenazas y dedicarse al afianzamiento de su situación interna.

La colectividad polaca ha demostrado siempre su simpatía por esa lucha por la independencia Argentina y muchos de sus primeros inmigrantes contribuyeron con su sangre al esfuerzo nacional.

Ahora, como antes, nos unimos al regocijo general al recordar el magno aniversario.

Excelentísimo Señor Presidente de la Nación  
General Juan Domingo Perón  
Casa de Gobierno.

Reunidos en Asamblea General de la Unión de los Polacos en la República Argentina el día 21 de mayo del Año del Libertador General San Martín 1950 los delegados de las organizaciones Polonas presentan al Señor Presidente su profundo homenaje y las seguridades de la más sincera lealtad.

Los Polacos que habitan esta tierra hospitalaria no escatimarán esfuerzos en pro del bienestar común y expresan al Excelentísimo Señor Presidente su profundo agradecimiento por las facilidades recibidas para reconstrucción de sus hogares destruidos en la conflagración mundial.

Boleslaw Schreiber  
Presidente de la Unión de los Polacos  
en la República Argentina.

#### NOWE WŁADZE ZWIĄZKU POLAKÓW

W wyniku wyborów, dokonanych na Zwyczajnym Walnym Zjeździe w dniu 21. b. m., nowo-wybrany Zarząd ukonstytuował się następująco:

Prezes — Boleslaw Schreiber, I. V. prezes — Józef Panas, II. V. prezes — Michał Bielat, Sekretarz — Julian Helak, Zca Sekretarza — Władysław Cwiercz, Skarbnik — Maria Cwierczowa, Z-ca Skarbnika — Ignacy Derecki, Bibliotekarz — Jeremi Stepowski, Radni: Damazy Iber, S. Pihl i Lucjan Radzewicz, Zastępcy: Józef Adamski, Bronisława Bogusławska, Józef Fijałkowski, Stanisław Kondratowicz.

x) Tekst Umowy oraz Komunikat Episkopatu zostały w całości wydrukowane w nr. 2201 "Głosa Polskiego" z dn. 19 maja br.





# TYDZIEŃ W POLITYCE MIĘDZYNARODOWEJ

Apostol pokoju za wszelką cenę

Sekretarz Generalny ONZ, p. Trygve Lie jest zadowolony z wyników swej podróży do Moskwy. Jest chyba jedynym dziś politykiem, który jeszcze wierzy w możliwość „dogadania się” ze Stalinem i jest prawdopodobnie gotów zapłacić każdą cenę za to „dogadanie się”. Naturalnie nie z własnej kieszeni, bo ta w targach międzynarodowych jest bez znaczenia, ale z kieszeni narodów ujarzmionych lub zagrożonych przez komunizm. Nie dziwnego, że inicjatywa sekretarza ONZ nie spotkała się na zachodzie z wielkim entuzjazmem, choć on sam zapewnia, że rozmowy ze Stalinem, Molotowem i Wyszynskim były bardzo „pozytywne” i że wyniki ich dadzą się ocenić w ciągu najbliższych 2—3 miesięcy. W naszym pojęciu jedynym wynikiem pozytywnym, jakiego można oczekiwać byłaby nowa kapitulacja zachodu. Miejmy jednak nadzieję, że świat wolny nie jest już dziś tak naiwny, jak przed 5 laty. Uregulowanie współpracy obu systemów, t. j. totalizmu komunistycznego i demokracji mogłoby się dokonać tylko po linii obecnego godziła świata, postawiającej po drugiej stronie barykady kilkaset milionów niewolników. Podział taki nie byłby o wiele trwalszy aniżeli ten, którego dokonano w Monachium. I dlatego wbrew opinii Sekretarza Generalnego ONZ czotwórnym między stanem Ameryki, Anglii i Francji mówią nie o porozumieniu, ale o konieczności wygrania „zimnej wojny”. Nad tym debatowała w Londynie Rada Paktu Atlantyckiego.

## Narady Londyńskie

Co do wyników konferencji 12 ministrów spraw zagranicznych państw — sygnatariuszy Paktu Atlantyckiego zdania są bardzo podzielone. Wspólna deklaracja, zawierająca wstęp uroczysty przypominający pogrzebaną Kartę Atlantycką stwierdza, że uczestnicy Paktu Atlantyckiego są zdecydowani na utrwalenie i wzmocnienie przymierza obronnego i wyposażenie go w najnowocześniejszą broń, aby ewentualny atak czy zagrożenie któregoś z członków przymierza spotkał się z natychmiastową odprawą. Postanowiono utworzenie stałej „Rady Bezpieczeństwa” powołanej do koordynowania planów obronnych. Jednym z zadań Rady jest na powierzenie przewodnictwa Rady przedstawicielowi Stanów Zjednoczonych. W kołach politycznych oczekuje się, że stanowisko „premiera” w tym pierwszym w dziejach „gabinetem wojennym w czasie pokoju” — (jak określaną jest nowy organ wspólnoty Atlantyckiej) — będzie zaoferowane generałowi Eisenhowerowi lub Marshallowi. Uczestnicy konferencji byli bardzo zadowoleni z jej wyników. Acheson oświadczył, że dokonano bardzo istotnych postępów w dziele zjednoczenia sił obrony. Bevin powiedział, że „ludzie wolni nie mogą być na dłuższą metę pokonani przez niewolników”. Schuman był jeszcze bardziej optymistyczny, mówiąc, że „pokój jest w tej chwili tak zabezpieczony, jak nigdy przedtem”. Włoski minister

spraw zagr. hr. Sforza nazwał ostatnie porozumienie wręcz „wydarzeniem historycznym”.

Prasa zachodnia wykazała znacznie mniej optymizmu, niż mówiące stano. Wedle powszechnej opinii tej prasy „góra urodziła mysz” i osiągnięte wyniki dalekie są od śmiałych zamierzeń wynalezienia sposobu na wygranie „zimnej wojny”. Co do jednego zdanie nie są podzielone, a mianowicie, że ostatnie narady potwierdzają zupełne bankructwo Organizacji Narodów Zjednoczonych i są dalszym poważnym krokiem w kierunku zjednoczenia wolnego świata poza organizacją, która w swoim gronie ma największego wroga tej wolności.

## Podejrzani rybacy

Donosimy dziś wdziałe „Ze świata” o pojawieniu się na granicy wód terytorialnych angielskich flotyli stateczków rybackich sowieckich. Prasa angielska poświęca temu wydarzeniu wiele miejsca, zwracając uwagę na fakt, że wszystkie statki były nowe i jednolite (5-tonowe). Rzekomi rybacy sowiecy oświadczyli, że znaleźli się w kanale La Manche w drodze na Morze Czarne i odmówili wszelkiej pomocy ze strony władz portowych angielskich. Flotylla wronosiła podobno 29 stateczków. 17 z nich zakotwiczyło u ujścia rzeki Elford. Statek sowiecki „Tanbow”, o pojemności 2.900 ton, przylączył się do grupy „rybaków”. Zdarzenie jest, że obecność podejrzanych rybaków u brzegów W. Brytanii zbiega się z terminem rozpoczęcia wielkich manewrów floty alianckiej.

## Związtwo opozycji w Turcji

Potwierdza się zdecydowane zwycięstwo partii demokratycznej w wyborach powszechnych, odbytych w niedzielę, 14 bm. w Turcji. Na 487 mandatów poselskich partia demokracyczna uzyskała 400. Pobita partia ludowo-republikańska, która sprawowała władzę przez 27 lat od czasu założenia jej przez twórcę nowoczesnej Turcji, Kemala Atatürka, zdobyła zaledwie 60 mandatów. Wynik pierwszych demokratycznych wyborów w Turcji oznacza prawdziwą rewolucję. Nie tylko rząd podał się do dymisji, ale również prezydent państwa Ismet Inonu stracił swój mandat. Na stanowisko prezydenta wyznaczony został z ramienia demokratów b. premier Celal Bayar, który był jednym z współpracowników Kemala Paszy i dopiero w roku 1945 wystąpił z partii rządzącej, zakładając partię demokratyczną, która po 5 latach istnienia odniosła tak wielki triumf wyborczy. W związku ze zmianą reżymu w Turcji nie oczekuje się żadnych istotnych zmian w polityce zagranicznej tego kraju.

(zg).

## CEGWY ROSARYJSKIE

WAPNO CORDOBA

MOZAIKI — DACHÓWKI

Ceny hurtowne

Dostawa na budowę

B. A. SAN EDUARDO 120

T. E. 43 - 3005

# PO SEJMIKU

Trzeba stwierdzić zaraz na wstępie, że tegoroczny Walny Zjazd Delegatów Związku Polaków zrozumiał powagę chwili i stopień odpowiedzialności za dalsze losy Związku w tym tak wyjątkowo trudnym dla zorganizowanej Polonii Argentynskiej okresie. To zrozumienie wyraziło się w powadze i spokoju obrad, w zdecydowanym potępieniu nieodpowiedzialnych wystąpień demagogicznych (na szczęście bardzo nielicznych) i w przyjęciu mandatów do Zarządu przez wszystkich prawie kandydatów, którym je zaproponowano.

Na intencję pomyślnych obrad Zjazdu odbyła się w kościele polskim przy ul. Mansilla z inicjatywy Związku b. Wojskowych Msza św., którą odprawił ks. Dachowski. Obrady rozpoczęły się nieco po 9-tej godzinie w sali „Ogniska Polskiego”. Zagał ich ustępujący prezes, p. Zapadka. W znacznym stopniu utrudnił obrady zakaz przemawiania po polsku. Nad przebiegiem Zjazdu czuwali czynnie delegaci Inspección de Justicia. Dla weryfikacji mandatów powołano jednogłośnie obszerną 9-osobową komisję, która uznała wszystkie mandaty za ważne. Przewodniczącym Zjazdu wybrano również jednogłośnie inż. Moszoro z Rosario. Ponadto weszli w skład Prezydium pp. Fudalej (z Cordeba) i Schreiber w charakterze zastępców przewodniczącego oraz pp. dr Laszcz i Helak jako sekretarze. Na wstępie uchwalono przez akklamację rezolucję lojalności dla Prezydenta Perona i Rządu Argentyny.

Z kolei oddano hołd pamięci Generała San Martina, po czym przystąpiono do porządku dziennego.

W dyskusji nad sprawozdaniem zarządu podkreślono poważny wysiłek i poważne osiągnięcia ubiegłej kadencji. Absolutorium zostało uchwalone jednogłośnie ze specjalnym podziękowaniem dla ustępującego prezesa Zapadki. Bez zwłoki przystąpiono do wyboru nowych władz, które odbyły się w spokoju i z wielką powagą. Zgłoszona została jedna tylko lista kandydatów, która w tajnym głosowaniu otrzymała 59 głosów przy 3 wstrzymujących się. 13 delegatów (z Comodoro Rivadavia, Valentin Alsina, Dock Sud, Llavallol) odmówiło udziału w głosowaniu, nie uzasadniając swego negatywnego stanowiska. Wybrani zostali: na członków zarządu: Bielat M., Cwierz W., Cwierzowa M., Derecki I., Helak J., Iber D., Panas J., Piłat S., Radziejewicz L., Schreiber B., Stempowski J., zaś na zastępców: Adamski J., Borusławski B., Fijałkowski J., Kondratowicz St. Na tym porządek dziennego Zjazdu został wyczerpany, ponieważ dyskusja nad wewnętrznymi wnioskami nie mogła się odbyć z powodu nie umieszczenia ich na porządku dziennym.

Po przerwie obiadowej zebrał się nowy zarząd celem dokonania podziału pracy. Pełny skład nowego zarządu wraz z funkcjami podajemy na pierwszej stronie. Zebranie zarządu było publiczne i poszczególni delegaci terenowi zgłaszali pod jego adresem dezhydraty Towarzystw. Nowo wybrany Prezes, p. Schreiber otrzymał od wszystkich zapewnienia poparcia i pomocy w tej odpowiedzialnej i trudnej pracy, jaka czeka nowy zarząd Związku Polaków.

# Nabożeństwa Polskie

W Zielone Świątki, dnia 28. maja odprawione zostaną nabożeństwa polskie:  
W kościele polskim na Mansilla o godzinie 10-tej.  
Godzinki 9.30, Vidi Aquam, Uroczysta Suma (Staraniem b. żołnierzy II-go Korpusu za kolegów poległych w bitwie o Monte Cassino). Kazanie, Błogosławieństwo.  
W kościele Chrystusa Zbawiciela na Valentin Alsina (Via Pionte y Rivadavia) — Villa Industriales o godz. 11-tej.  
W kościele libańskim na Villa Lynch — San Martin o godz. 11-tej.  
W kościele klasztornym w Llavallol o godz. 10.30.

## NABOŻENSTWO MAJOWE

W siedzibie majowe odprawią się w kościele polskim na Mansilla o godzinie 17-tej Nabożeństwo majowe, na które szczególnie młodzież męską i żeńską się zaprasza.

## W KOŚCIELE POLSKIM NA MANSILLA:

Chrześć się w niedzielę po nabożeństwie i w soboty od 17 — 19-tej.  
Słucha się Spowiedzi w soboty od 17 — 19-tej oraz w niedzielę i święta od godziny 9-tej.  
Kancelaria parafialna czynna w soboty od godziny 16-tej.

Godzinnie Msza św. o godzinie 9-tej.  
W niedzielę: w Barzategui — o godz. 9.30.  
w Villa Dominico — o godz. 11-tej.  
w Quilmes — o godz. 12.15.

## Polacy Katolicy!

Ostatnia sposobność odbycia Spowiedzi Wszechkonnej na wyspach Delti Parany: przy DIQUE LUJAN 27 i 28 maja, przy BORCHES 3 czerwca, przy MANZANO DE LA BARCA 12 czerwca. Na wyspach Spowiedź od 7 do 9 godziny, t. j. do Mszy św. Dla rodaków zamieszkałych przy linii kolejowej MORON — LUJAN Spowiedź 18. czerwca od godz. 7 do 11 w MORENO.

## UWAGA LOTNICY!

Nadeszły już książki dla mechaników lotniczych m. in.:

Silniki lotnicze (2 tomy)	—	—	—	\$ 30.—
Podstawowa wiadomości dla mechaników i pomocników mechanicznych precyzyjnych	—	—	—	\$ 12.—
Podstawowe wiadomości dla pomocników mechanicznych silnikowych	—	—	—	\$ 12.—
Osprzęt silników lotniczych i szereg innych.	—	—	—	\$ 7.—

Składnica Książki Polskiej  
Av. Leandro N. Alem 641 — Buenos Aires.

# Znaczenie Ostatniego Zjazdu

Roczne zebranie Delegatów Stowarzyszeń zjednoczonych w Związku Polaków w Argentynie, które się odbyło weszło niedzielnie w dużej sali Towarzystwa „Ognisko Polskie”, okazało przede wszystkim, że Kolonia Polska ma stanowczy zamiar wyjścia z chorobliwej stagnacji, w jakiej się znajdowała do niedawna i zajęcia stanowiska, które się jej należy w stosunku do swej siły liczebnej i przyczynnej wartości kulturalnej.

Zebranie dowiodło bezwzględnie, że cała dyskusja o „starej” i „nowej” imigracji jest tylko sztucznym ogniem, podsycanym od czasu do czasu, prawdopodobnie przy najlepszej chęci, przez niektórych ludzi, przekonanych, że tylko pewna mała grupa, w której oni naturalnie mieli pierwszeństwo, była zdolną kierować sprawami Kolonii. Tymczasem, w niespełna jeden rok od czasu, gdy owa grupa opuściła kierownictwo Związku, gospodarka znacznie się polepszyła, spłacono różne długi, uregulowano przestarzałe bolączki i zamiat kilkadziesiąt jest kilka tysięcy pesos w kasie. Sprawozdanie przedstawione na Zjeździe jest dostatecznym tego dowodem.

Nowy Zarząd wybrano z pomiędzy starej, albo przynajmniej starszej się imigracji; nowy prezes Związku jest bodaj najstarszym z

istniejącej imigracji w Argentynie, a jego działalność zaczęła się, kiedy, ukończywszy piętnasty rok życia, został wybrany sekretarzem jednego z Towarzystwa Polskiego istniejącego w Buenos Aires na początku obecnego stulecia. Ci dawniejsi ludzie widzą z zadowoleniem, że elemnt przybyły, w ostatnim paru latach garnie się do pracy społecznej i kulturalnej, często z prawdziwym poświęceniem. Takie objawy, jak nowo utworzone Towarzystwo Śpiewacze i. w. i. są przeważnie dziełem tych nowo przybyłych rodaków.

W naturze rodzina, czy jakiegokolwiek zbiorowisko, czy państwo, które się nie odnawia, z czasem zamiera; otóż zmiana kierunku, które już w zeszłym roku się zanaczyła o teraz została wyraźnie potwierdzona, jest właśnie takim odnowieniem się kolonii, z którego powinno wyniknąć ogólne uspokojenie i zgoda, tak nam konieczność potrzebne do pozytywnego działania i dla pozyskania należytego szacunku w kraju, z którego gościnności korzystamy.

Miejmy nadzieję, że tak będzie i że zarówno stowarzyszenia, które już do Związku należą, jak i te, które dotychczas trzymają się w „przrzyjnym oddaleniu”, przyłączą się do wspólnej pracy, która nas czeka.

Zarząd Związku.

## Rada nadzorcza Zw. Pol. w Argentynie

Sprawozdanie rachunkowe za rok od 1. maja 1949 do 30. kwietnia 1950, przedstawione na zebraniu dnia 21. maja 1950 roku.

W czerwcu 1949 r. Rada Nadzorcza wyłoniła ze swego grona Komisję Rewizyjną w składzie pp. Galezowski, Litwin i Czyżewski, która zbadała gospodarkę Związku za cztery miesiące od 1. maja do 30 sierpnia, z których jedynie ostatnie dwa miesiące obejmowały działalność Zarządu, wybranego na walnym zebraniu w czerwcu. Z wy-czerpującego i rzeczowego sprawozdania tej komisji nie wynikały żadne różnice między stanem kasy a książką kasową i nie było żadnych zastrzeżeń co do wydatków. Zalecenia i wnioski tejże Komisji zostały uwzględnione i wykonane lub należyte wyjaśnione.

Z powodu utraty mandatu p. Galezowskiego, w listopadzie Rada wybrała na jego miejsce p. Sikora z Towarzystwa San Martin; Komisja ta zebrała się kilkakrotnie w kwietniu br. i szczegółowo badała gospodarkę i księgowość Związku.

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej dnia 6. maja br. odczytano sprawozdanie podpisane jedynie przez p. Czyżewskiego, w którym były poruszone różne zagadnienia i kwestio-

nowano znaczenie niektórych zapisów księgowych, ale, jak poprzednio, nie stwierdzono żadnych niezgodności kasowych. Po dyskusji, Rada Nadzorcza postanowiła, że jednoosobowe uwagi nie mogły być traktowane jako sprawozdanie całej komisji i połączono przesyłano Rady Nadzorczej dokonania osobistej dodatkowej kontroli i złożenie odpowiedniego sprawozdania na walnym zebraniu Związku.

W wykonaniu tej uchwały, prezes Rady przeprowadził kontrolę księgowości za szczególnym zbadaniem punktów podniesionych przez pierwszą komisję rewizyjną i przez p. Czyżewskiego. Na tej podstawie, należy stwierdzić, że zarówno bilans, jak i rachunek strat i zysków, przedłożono Zjazdowi, odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy. Należy nadmienić, że jest to bodaj pierwszy rok, kiedy księgowość była prowadzona fachowo, co umożliwia orientowanie się we właściwym stanie gospodarki Związku.

Bolesław Schreiber  
Prezes Rady Nadzorczej.

## DO WIADOMOŚCI ZRZESZONYCH ORGANIZACJI

Organizacje, zrzeszone w Związku Polaków, nadesłały szereg swych deklaracji, wniosków i dezyderatów, które miały podpaść pod obrady Walnego Zjazdu.

Wymienione wyżej wnioski opracowane były w języku polskim i jako takie nie mogły być oddane pod obrady Zjazdu, toczone się na skutek zarządzenia Władz Argentyńskich w języku hiszpańskim, o czym Zarząd Związku Polaków, został powiadomiony w ostatniej chwili.

W związku z wynikłą sytuacją Prezydium Zjazdu przekazało wszystkie materiały Zarządowi Związku, celem rozpracowania zagadnień we własnym zakresie.

ś. † P.

### Maria Michta z Kaluzów

opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 15 maja 1950 roku, przetrżywszy lat 45. Pogrzeb odbył się dnia 16. maja b. r. na cmentarzu San Martin  
O czym w głębokim bólu postrzężeni zawiadamiają  
mąż, córka, zięć i brat.

Za spokój duszy ś. p. MARII MICHTA zostanie odprawiona Msza św. w niedzielę, 28 maja b. r. w kościele łbańskim na Villa Lynch o godz. 11.

Dnia 24. czerwca 1950 roku

o godzinie 9.15 wieczór

W sali „BIBLIOTECA DEL CONSEJO DE MUJERES”  
(Charcas 1155)

## Artystycy Polscy w Buenos Aires

urządzają

pod protektoratem

KOMITETU BUDOWY DOMU POLSKIEGO

# WIELKI FESTIWAL ARTYSTYCZNY

Udział biorą:

Bogucka Krystyna  
Kijewska Maria  
Krukowska Władysława  
Niewiadomska Elżbieta  
Steczowska Maria  
Stefańska Irena  
Wdowińska Hanna  
Zbierzowska-Frydrych Wanda

Dyląg Adam  
Ende Filip  
Fabian Felix  
Kafliński Adam  
Olszyński Ludwik  
Petersburski Jerzy  
Pregowski Mieczysław  
Salomonowski Zenon  
Wesołowski Tadeusz  
Woliński Tadeusz

Kierownictwo Artystyczne objął Kazimierz KRUKOWSKI  
Dekoracje — Ludwik Wiechecki

CAŁKOWITY DOCHÓD Z FESTIWALU PRZEZNACZONY NA  
BUDOWĘ DOMU POLSKIEGO

Przedsprzedaż biletów: w Składnicy Książki Polskiej  
Av. Leandro Alem 641 — Buenos Aires

W dniu przedstawienia w kasie przy wejściu.

ś. † P.



### Maria Michta z Kaluzów

urodzona 22. października 1904 r. w Bielnach, powiatu Kieleckiego; zmarła dnia 15. maja 1950 r. na Villa Progreso, ul. Carranza 394 — pochowana na cmentarzu na San Martin, prow. Buenos Aires.

ś. p. Maria Michta była ochotniczką I Korpusu w Anglii — przeszła Syberię, Persję, Indie, Afrykę Wschodnią i Południową.

W imieniu Zmarłej Rodzina składa serdeczne podziękowanie wszystkim Rodakom z Bielin, którzy byli łaskawi obecni na pogrzebie.

Również składamy serdeczne podziękowanie Towarzystwu Polskiemu w San Martin za złożenie u trumny Zmarłej wieńca biało-czerwonego, oraz wszystkim innym, którzy złożyli wieńce i bukiety.

Serdecznie Bóg zapłać — Wielebnemu Księdzu Maciaszkowi, który odprawił zwłoki Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Zmarła porzuciła pogrzeżonych w smutku męża, córkę, zięcia i brata, oraz w Polsce: Matkę i resztę Rodziny.

Jeszcze raz serdecznie Bóg zapłać wszystkim uczestnikom pogrzebu składam Rodzina.



## 19 ROK ŚWIĘTY 50

### Kronika Roku Świętego

(IC) W ciągu ubiegłego tygodnia Ojciec św. udzielił w Bazylice Watykańskiej dwu wielkich audiencji ogólnych, za każdym razem kilkudziesięcym tłumom pielgrzymów ze wszystkich stron świata. Na audyencję sobotniej, 22 kwietnia, szczególnie uwagę zwracała pielgrzymka z wyspy Ceylon oraz pielgrzymka z różnych diecezji Indii. Uczestnicy tych pielgrzymek byli w strojach narodowych, a bogactwo ich ubiorów oraz przepyszne kolory narodowych kostiumów dodawały żywości masie pielgrzymów w ogromnej Bazylice Watykańskiej. Na obu tych audiencjach Ojciec św. zwrócił się do zebranych z przemówieniem w wielu językach, poczym udzielił Apostolskiego Błogosławieństwa. Oklaski, wiwaty i akłamacje dla Głowy Kościoła były zewnętrzną manifestacją wspaniałej jedności wszystkich wiernych wokół Chrystusowego Namieśnika w myśl zasady: „Ubi Petrus ubi Ecclesia” — „Gdzie Piotr — tam Kościół”.

#### Pierwsza kanonizacja Roku św.

Szczytowym punktem uroczystości Roku świętego w ubiegłym tygodniu była pierwsza w Roku Jubileuszowym kanonizacja, dokonana w niedzielę, 23 kwietnia, błogosławionej Marii Wilhelminy Emilii de Rodat, założycielki Instytutu św. Rodziny. Maria Wilhelmina Emilia de Rodat urodziła się dnia 6 września 1787 roku na zamku Druelle we Francji. Już w r. 1815 w swoim pokoiku urządziła szkołę dla biednych dziewcząt, a w roku następnym, przy nader skromnych początkach, dzieło jej przewartościła się w Instytut, który w chwili śmierci św. Emilii de Rodat już liczył 36 domów, a dziś doszedł do 200 we Francji i w innych krajach Europy, w Brazylii, Syrii i w Egipcie.

Dwa cuda zdziałane za wstawiennictwem tej nowej Świętej zdarzyły się w r. 1944 i 1946, kiedy to w sposób cudowny, potwierdzony przez całe grono lekarzy; uzdrowione zostały dwie dziewczynki, wedle ludzkiego osądu skazane na śmierć.

#### Powitanie kardynała Sapiędy

Ta pierwsza kanonizacja Roku św. odbyła się przy całym splendorze ubiegłych wieków i przy udziale najwyższych dostojników Kościoła, Papieskiego Dworu, najwybitniejszych osobistości i dziesiątkach tysięcy pielgrzymów i wiernych. W uroczystości tej uczestniczył również Kard. Adam Stefan Sapięda, Książe Metropolita Krakowski, jedyny dostojnik Rzymskiego Kościoła zza żelaznej kurtyny, również pielgrzym Roku świętego, któremu Kardynałowie zebrani w Sala dei Paramenti, przed uformowaniem się orszaku papieskiego, urządzili entuzjastyczne i serdeczne powitanie.

Po wypełnieniu przepisanych form aktu kanonizacyjnego Papież wygłosił po łacinie kazanie, w którym pod-

kreślił zasługi nowej Świętej. Ojciec św. podkreślił, że w wszystkich czasach Opatrzność Boża powoływała do swojej służby bohaterów i bohaterki, którzy szli w świat, niosąc światłość Ewangelii. Nowa Święta jawia się niemal bezpośrednio po rewolucji irańskiej i wojnach, które w społeczeństwach europejskich wywołały moralne спустoszenie i zachwianie prawdy duchowych. Święta Emilia de Rodat pracą swoją i dziełem swoim wskazała, iż w zyciu rodzinnym należy brać przykład ze Świętej Rodziny w Nazarecie, a wtedy dopiero przyjąć może szczęśliwszą niż obecnie przyszłość i mieć może trwalsze podstawy do istnienia.

#### Papież przemawia do bankowców

Ze zdarzeń Roku św. ubiegłego tygodnia zwraca też uwagę specjalna audyencja udzielona przez Ojca św. licznej grupie dyrektorów, urzędników i pracowników aBnku Włoskiego, do których Papież wygłosił dłuższe przemówienie, z którego podajemy najistotniejsze wyjątki:

„Praca zawodowa — mówił Ojciec św. — dla chrześcijan jest służbą Bogu. Może być dla innych tylko ciężarem, którego się unika, jak tylko to jest możliwe, może być celem sama w sobie, bożkiem, któremu człowiek oddaje się w niewole, ale nie dla was. Jeśli staje się monotonna praca zawodowa staje się monotonna, lub też jeśli w posuszejście prawom Bożym, ciężki jako trud bolesny lub też nieznośny ciężar, to pomimo to, dla was chrześcijan, pozostanie ona zawsze jednym z najważniejszych środków poświęcenia, jednym z najbardziej skutecznych sposobów poddania się woli Bożej i zasłużenia na niebo. Żaden chrześcijanin nie może patrzeć na pracę w sposób odmienny. Dla tego dziś jest tyle niezadowolona, tyle braku rozważli, tyle obojętności, gdyż nie zna się prawdziwej i chrześcijańskiej wartości pracy.

Praca powinna dawać człowiekowi i jego rodzinie wystarczający chleb codzienny. A jest to rzecz, która nie jest tylko sprawą poboczną, ale jest istotną właściwością pracy zawodowej stosownie do planów Bożych. Ponadto praca ma służyć dobru ogólnemu, powinna być dowodem poczucia odpowiedzialności każdego na pożytek drugich... Nie dziwicie się, jeśli z takim naciskiem podkreślamy społeczny aspekt waszej pracy zawodowej, którą powinniście szanować, kochać i wykonywać pilnie i sumiennie. W Ewangelii świętej Boski Nauczyciel nie potępia bogactw sprawiedliwie zdobytych. On chwali postępowanie słuszne, a gani niewłaściwe używanie bogactw. Błada temu, kto staje się ich niewolnikiem. Błada bogaczowi, który żyje tylko dla używania i nie spojrzysz nawet na Łazarza, który leży u drzwi jego. Błada tym wszystkim, ale chwala i odpłata służe dobremu i wiernemu, który pomnożył talenty otrzymane”.

## Kronika Argentynińska

— W dniu 25. bm. na terenie Rep. Argentyny będzie miało miejsce szerzej podniosłych uroczystości celem upamiętnienia 140-tej rocznicy (25. V. 1810) rewolucji majowej, która przyniosła oswobodzenie kraju.

— W Salonie Białym Casa Rosada Prezydent Rep. Argentyny przyjął na specjalnej audiencji posłów do parlamentu prow. Buenos Aires, na których czele stał gubernator płk. Mercante.

— Prezydent Rep. Argentyny i Jego Małżonka przyjęli w prywatnej recepcji w Olivos ministrów, senatorów i posłów.

— Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło, iż dotychczasowy minister nauczania dr. O. Ivanissiewich ustąpił ze swego stanowiska. Nowym ministrem „ad interim” został wyznaczony dr. Gache Piran, minister sprawiedliwości.

— Minister gospodarki dr. R. Ce-

rejo na konferencji prasowej omówił szczegóły pożyczki w wysokości 125 dolarów, przyznanej przez USA oraz układy gospodarcze, jakie zawarła Argentyna ze Stanami Zjednoczonymi.

— W bieżącym tygodniu wyjeżdża do Genewy delegacja CGT na 33-ą międzynarodową konferencję pracy. Na czele delegacji stoją V. Suarez i dr. Policichio.

— Ogłoszone zostało zarządzenie władz administracyjnych, nakazujące zgłaszanie wolnych mieszkań w terminie 15-dniowym. Właściciele domów obowiązują wywiezanie kartek z napisem „Se Alquila”. Nie stosowanie się do tego zarządzenia karane będzie grzywną do 10.000 pesos.

— Ogłoszony został dekret ustalający ceny na mleko i masło. Producenti pobierać będą za litr mleka 30 ctvs. a za 100 gramów masła 45 ctvs.

„W końcu — kończył Ojciec św. — praca człowieka, który żyje w łasce uświęcającej, powinna dawać wyraz synowstwu Boga, jako nadprzyrodzonego źródła codziennej energii i codziennych zasług dla nieba oraz dla szerokości i wysokości planów Królestwa Ojca. W ten sposób dzień pracy prawdziwego chrześcijanina — zewnętrznie nie różniący się od dnia innych ludzi i poświęcony również sprawom ziemskim — jest mimo to ztapiony w wieczność”.

#### Pielgrzymki do Rzymu

Do połowy kwietnia głównym komitet „Roku Jubileuszowego” w Rzymie zarejestrował 350 tys. pielgrzymów. Największą ilość, mianowicie 40 tys., przypada na Francję. Drugie miejsce zajmują Niemcy z cyfrą 32 tys. pielgrzymów. Na trzecim miejscu znalazły się Belgia i Austria, które dostarczyły po 15 tys. pielgrzymów. Cztery kraje, mianowicie Wielka Brytania, Szwajcaria, Irlandia i Stany Zjednoczone, wysłały po 10 tys. pielgrzymów. Dalsze miejsca zajmują:

Holandia (8 tys.), Hiszpania (6 tys.), Kanada (3 tys.) itd. Ponieważ wielu pielgrzymów nie zarejestrowało się, przeto przypuszcza się, że ogólna liczba pielgrzymów doszła już do pół miliona.

Brak w tej statystyce krajów za żelazną kurtyną. Nie wymieniono Polski, największego kraju katolickiego, okupowanego przez Rosję. Nie mogły przybyć pielgrzymki z katolickiej Litwy, Węgier, Czechosłowacji ani z katolickich części Jugosławii czy Rumunii.

Polska jest reprezentowana przez

pielgrzymki tułaczy z krajów zachodniej Europy, zaliczane często na ich rachunek. Mimo wszystko dzięki tym pielgrzymom zostało zmanifestowane, że również naród polski uczestniczy w „Roku Jubileuszowym”. Nowe pielgrzymki polskie, które przybędą w najbliższych miesiącach, zaświadcza w stolicy chrześcijaństwa, że tylko na skutek okupacji Polska nie jest reprezentowana tak licznie, jakby chciała.

#### Podróż gen. Andersa do Rzymu

W maju wyjeżdża do Rzymu gen. Władysław Anders. Spotka on we Włoszech liczną pielgrzymkę byłych kombatantów, którzy w rocznicę bitwy o Monte Cassino (18 maja) odwieźdzą groby swych poległych towarzyszy broni.

## Futra Damskie

w różnych kolorach i gatunkach od \$ 290.—

Bardzo tanie ceny na futra ze skór szlachetnych; jak nutria, łapki-karakutowe i futra skunkowe

Ładne krajowe futra „Caracul” czarne jak prawdziwe Breitschwancowe od \$ 590.—

Różne kolnierze, lisy i skóry na obsady od \$ 5.—

Piękne koldry vicuna i guanaro Tania Pracownia Kuśnierska przy ulicy Olazabal 2570 — jedna kwadra od Cabildo 2300

## Biuro Adwokackie

DR. ROMAN CIECHANOW DR. ROBERTO ROIS  
Ul. Maipu 231. Pierwsze piętro. T. E. 84-1020, 34-0600

Uryskiwanie metryk i dokumentów z Polski. — Sprawy cywilne, i handlowe, spisywanie umów, zakładanie i rejestracja przedsiębiorstw. — Sprawy w Sądach Federalnych, Ustawodawstwo Pracy. — Kupno i sprzedaż nieruchomości. — Tłumaczenia, ślubu, separacje, paszporty „no-argentini”.

Godziny przyjęć: od 11-tej do 12-tej i od 3-tej do 7-mej, w sobotę od 15-tej do 16-tej.

# Reforma Prawa Rodzinnego w Polsce

Niemal natychmiast po opanowaniu rządów w Polsce komuniści zabrali się do reformowania prawa małżeńskiego przy pomocy rządowych dekrétów i rozporządzeń. Wprowadzono rozwody, odsunięto czynnik religijny przy zawieraniu ślubów, odjęto proboszczom prawo prowadzenia ksiąg stanu cywilnego. Były to jednak tylko wstępne rozporządzenia. Komuniści przygotowali się do wprowadzenia "nowego prawa rodzinnego", wzorowanego na prawie sowieckim.

Przez dwa ostatnie lata pracowano w Polsce przy pomocy doradców sowieckich nad "kodeksem prawa rodzinnego". Przeprowadzono szereg konferencji z podobną komisją, pracującą w Pradze czeskiej. Z początkiem obecnego roku projekt był gotowy. Złożono go do akceptacji obecnie obradującego Sejmu warszawskiego.

Wzorowany na prawie bolszewickim "Kodeks prawa rodzinnego Polski Ludowej" obejmuje cztery działy, małżeńskie, majątkowe, rodzinny i opiekuńczy. Wyłączono z treści prawa wszelki czynnik religijny i tradycyjny. Małżeństwo w systemie państw bolszewickich jest kontraktem świeckim, podlegającym urzędom państwowym, które mogą dowolnie regulować umowy małżeńskie pod pozorem "dobra społecznego". W nowym kodeksie można zauważyć cztery tendencje, odbiegające od tradycyjnych pojęć:

1. Łatwość rozwodów. Wprawdzie kodeks stwierdza, że rodzina jest podstawową komórką społeczeństwa. Ale równocześnie zakłada podstawy do jej rozbiecia. Wystarczającym powodem rozwodu w nowym prawie jest "rozkład pożycia", przy czym "strona winna rozkładu nie może przenieść o rozwód bez zgody drugiej strony". Ustawodawca komunistyczny streścił w jednym zdaniu powody rozwodu, dając sędziemu pełną swobodę komentowania i stosowania w poszczególnych wypadkach pojęcia "rozkładu pożycia".

2. Równouprawnienie kobiet. Prawo komunistyczne stawia na tym samym poziomie "przywilejów i odpo-

wiedzialności" oboje małżonków. Wprawdzie stwierdza, że kobieta w rodzinie ma trudniejszą pozycję w walce o byt, ale jest to rzekomo winą krajów kapitalistycznych. W Rosji sowieckiej kobieta — nawet matka kilkorga dzieci — jest zupełnie niezależna i ma pełne równouprawnienie z mężczyzną, może pracować w fabryce, w kopalni, na roli. "Żony i matki w kraju socjalistycznym mogą pogodzić swoją pracę społeczno-produkcyjną i zarobkową z pracą w rodzinie, gdyż państwo przejęło opiekę nad dziećmi w żłobkach i przedszkolach". Jako przykład komentarze do tego prawa podają fakt, że w "Związku Radzieckim 40 procent pracowników przemysłu i transportu stanowią kobiety. Kilkuset kobietom przyznano nawet nagrody stachaowskie".

3. Niema dzieci anieślubnego. Nowy kodeks nie uznaje pojęcia "dziecko ślubne lub nieslubne". Jeśli ojciec jest znany, dziecko musi jego nazwiskiem i ma prawo do spadku po nim i po jego rodzinie na równi z dziećmi ślubnymi. Jeśli tylko matka jest znana, dziecko nosi jej nazwisko. W wypadku, gdy rodzice są nieznanymi, państwo nadaje mu nazwisko i imię.

4. Zabezpieczenie utrzymania. W czasie procesu rozwodowego sąd ustala, kto ma płacić na utrzymanie drugiej strony. Z reguły strona winna rozwodu ponosi wszystkie koszty i płaci alimenty. W wypadku jednak, gdy strona winna nie może się sama utrzymać, a strona niewinna jest dobrze sytuowana materialnie, sąd może nakazać niewinnej stronie płacenie alimentów na rzecz strony winnej, jeśli "tego domaga się interes społeczny".

Projekt tego prawa został rozklamowany w całej Polsce jako zwycięstwo prawa socjalistycznego nad kapitalistycznym, przy czym podkreśla się jako największą zdobycz zrównanie kobiety pod każdym względem z mężczyzną. Dla nas nie ulega poza tym wątpliwości, że prawo to jest jednym z wielu elementów komunistyzowania narodu polskiego i odrywania go od chrześcijańskiej wspólnoty z Zachodem.

# 3. Maj w Stanach Zjed.

Pierwszy tydzień miesiąca Maja poświęcono w Ameryce i Kanadzie uroczystym obchodom 159-jej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go Maja. Prawie wszystkie organizacje polonijne urządziły manifestacje, których punktem kulminacyjnym były wiece protestacyjne w niedzielę 7-go maja przeciwko gnębieniu Narodu Polskiego za żelazną sowiecką kurtyną.

Dorocznym zwyczajem Kongres Stanów Zjednoczonych poświęcił w dniu 3 maja część swoich obrad przemówieniom na temat Konstytucji Polskiej. Tak w Senacie jak i Izbie Niższej mówcy oddawali hołd Narodowi Polskiemu za jego bezinteresowną wielowiekową walkę o wolność narodów i domagali się akcji, która dała Polsce wyzwolenie i zasłużoną wolność.

W przemówieniu programowym w Senacie senator I. M. Ives, republikanin z Now Yorku, powiedział m. i.: "W dniu dzisiejszym 3-go Maja miłujące wolność narody na całym świecie obchodzą 159-tą rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go Maja w roku 1791. Po upływie zaledwie 2 lat od dnia przyjęcia przez Stany Zjednoczone Konstytucji z roku 1789, dzielny naród polski przedstawił swą Magna Carta, dokument uznany przez czołowych myślicieli ówczesnej doby, jako pokazywany etap w postępie ludzkości, zmierzającej ku demokracji.

"Kto zna historię Polski, ten z łatwością zrozumie, dlaczego właśnie Polacy stali się twórcami i promotorami pierwszej pisanej demokratycznej konstytucji. Tłumaczy się to tym, że Polacy posiadają wiekową i zaszczytną godną historię wierności i oddania systemowi rządów parlamentarnych. Naród Polski stworzył doku-

ment, który uznano natychmiast jako doniosły wyczyn polityczny, rywalizujący swym pokoleciem, koncepcją i śmiałością języka z amerykańską deklaracją Wolności".

Po umówieniu historii i treści Konstytucji Trzeciego Maja senator Ives oświadczył: "Dzisiaj znów widzimy Polskę ujarzmioną. Lecz zasadnicze elementy, tkwiące w sercach ludzi, którzy stworzyli Polską Konstytucję, jeszcze trwają i jestem przekonany, że ich siła żywotna zdobędzie znów Polsce niezależność. Dzisiaj, pozdrawiając Naród Polski w dniu Konstytucji, ponownie i odświeżmy nasze postanowienie przyspieszenia jutrzejski tego dnia Wolności dla Polski. Żaden naród nie okazał się tak godnym wolności i niezależności".

Senator zaś Herbert Lehman, demokracja z New Yorku, także wystosował do Polski oświadczenie:

"Cóż możemy powiedzieć dzisiaj Narodowi polskiemu? Możemy mu powiedzieć, że jego sprawa jest naszą sprawą i że przynigdy nie poświęcimy go, by jęczał stale w niewoli poza żelazną kurtyną. Oby każdy prawdziwy Amerykanin stanął po stronie Polski w godzinie jej cierpienia i ucisku. Uczyśmy wszystko, co w naszej mocy jako naród i państwo, by przyczynić się do rychłego wyzwolenia Polski". Senator Lehman następnie omówił nową ustawę, która jako dowód uznania dla Polski walczącej popuszczęza do Stanów Zjednoczonych poza zwykłą kwotą uchodźczą i imigracyjną dodatkowo 18.000 członków polskich sił zbrojnych, którzy walczyli pod sztandarami aliantów, a obecnie przebywają na terytorium Wielkiej Brytanii.

# 6-ta Rocznic Bitwy o Monte Cassino

Staraniem b. żołnierzy 2. Korpusu, odbędzie się w dniu 28-go maja br., o godzinie 10-tej, uroczysta Msza św. w kościele polskim przy ulicy Mansilla 3847 za poległych kolegów w bitwie o Monte Cassino.

Bezpośrednio po nabożeństwie odbędzie się w sali parafialnej naprzeciw kościoła PORANEK, poświęcony wspomnieniom bitwy o Monte Cassino.

W poranku wezmą udział:

1. Rev. Padre Dr. Amendola de Tebaldi. Capellan de la Cruz Roja Intern. — przemówienie.
2. Towarzystwo Śpiewacze im. F. Chopina pod dyr. prof. A. Dyląga — śpiew.
3. Kol. W. Pasek — legenda o Monte Cassino.
4. Kol. K. Bogucka — polskie tańce ludowe. Kol. T. Wołński — polskie tańce ludowe
5. W. Krukowska — ballada o Monte Cassino (recytacja).
6. Kol. M. Pręgowski (tenor) — śpiew.
7. Kol. E. Niewiadomska — polskie tańce ludowe. Kol. L. Olszyński — polskie tańce ludowe.
8. Kol. A. Fedorowicz (baryton) — śpiew.

Wszystkich b. żołnierzy i społeczeństwo polskie prosimy o jak najliczniejsze wzięcie udziału w uroczystości, poświęconej uczczeniu zwycięstwa pod Monte Cassino.

Byli żołnierze 2. Korpusu.

## POLSKO-ARGENTYŃSKIE

### Biuro Handlowo-Przemysłowe

SEKCJA POLSKA

Tadeusz Ostrowski

SEKCJA ARGENTYŃSKA

L. Cabrera, Garcia y Cia.  
Balanceadores y Martilleros  
Publicos

Przy współpracy prawnej z kancelarią adwokacką  
Mgr. S. F. Hawleny i Dr. H. Ferrero

Załatwia solidnie wszelkie sprawy handlowe, bankowe, finansowe i przemysłowe polskich firm i osób prywatnych na terenie Argentyny.

Właśni korespondenci w Anglii, U. S. A. i w Europie Zachodniej.

1) DZIAŁ HANDLOWY: Kupno — sprzedaż i transferencja nieruchomości, zakładów handlowych, przemysłowych i pomoc w zakładaniu tychże; pośrednictwa.

2) DZIAŁ BANKOWO-PRZEMYSŁOWY: Pożyczki bankowe i prywatne na budowę domów i zakładanie przedsiębiorstw, kontakty przemysłowe; prowadzenie księgowości przedsiębiorstw i sporządzanie bilansów dla celów bankowych i podatkowych, organizowanie zbytu produktów wytwórczej polskiej i t. p.

ADRES: Calle Rodriguez Peña 352, I. Piso, Dep. B. Bs. Aires  
1½ kwadry od stacji Callao, subt. Lacroze.  
Telefon: (Libertad) 35 - 8421.  
Godziny przyjęć: 10 — 12-ta i 17 — 19-ta.

## GROŻĄ CHŁOPOM ODEBRANIEM MASZYN ROLNICZYCH

Kierownik wydziału rolnego i członek Politbiura warszawskiego Hilary Chelchowski oświadczył na łamach "Trybuny Ludowej", że największą przeszkodą w kolektywizacji wsi są bogatsi chłopci, "zasobni w maszyny, inwentarz i ziemię, oni to są źródłem siły w walce z władzą ludową". Chelchowski niedwuznacznie grozi bogatszym chłopcom odebraniem im maszyn rolniczych i skolektywizowaniem ich ziemi. Celem reżymowej gospodarki rolnej jest obecnie niszczenie gospodarstw samodzielnych i utworzenie kolchozów.

"Osiągnięć to można, pisze Chelchowski, tylko poprzez zespalanie w większe obiekty gospodarce indywidualnych gospodarstw, czyli przez organizowanie spółdzielni produkcyjnych na wsi... Należy przy tym pamiętać, że organizujemy spółdzielnie produkcyjne bez bogaczy, wbrew nim i przeciw nim". Pierwszym krokiem do zgnębienia bogatszych chłopów będzie odebranie im narzędzi rolniczych, bez których nie będą mogli uprawiać swej ziemi i poddadzą się kolektywizacji.

Chelchowski podaje również nieco szczegółów, jak się odbywa praca na kolektywnej farmie w Polsce. Podstawą obrachunku jest t. zw. dniówka obrachunkowa, wykonana przez kołchoźnika. Dniówka zależy od wykonania dziennej normy, która na przykład dla kosiarzy ręcznych wynosi trzecią część hektara. Jeśli kosiarz skości w jednym dniu dwie trzecie hektara, znaczy to, że wyrobił dwie dniówki obrachunkowe i ma prawo do dodatkowego odpoczynku. Jeśli ktoś nie wyrobi normy dziennej, traci prawo do udziału w produkcji kolektywu. Różne normy określono dla różnych zajęć przy używaniu maszyn rolniczych. Dniówka zależy od ilości i od rodzaju wykonanej pracy. Chelchowski twierdzi, że "spółdzielnia produkcyjna jest własnością określonej grupy chłopów, członków tej spółdzielni. Wielkość dochodu uzależniona jest od pracy członków spółdzielni. Natomiast przedsiębiorstwo, jak fabryka lub majątek Banku Rolnego, nie stanowi własności robotników, lecz jest własnością ogólnonarodową". Dochód z farmy kolektywnej dzieli się z góry na dwie części: jedną część pobiera natychmiast państwo przez swoje komisje wiejskie, drugą część rozdziela się pomiędzy kołchoźników zależnie od wypracowanych dniówek obrachunkowych. Robotnikowi choremu nie wolno wynajmować nikogo do zastąpienia go w pracy, bo taki sposób jest "pozostałością systemu kapitalistycznego". Traci on swój przydział na farmie, a gdy coraz bardziej podupada, wędruje do państwowego zakładu. "Członek spółdzielni produkcyjnej, mówi dalej Chelchowski, nie jest robotnikiem najemnym i nie o-

trzymuje zapłaty za pracę. Jest on udziałowcem w swojej spółdzielni". Dopóki pracuje w spółdzielni, może się dzielić dochodem. Gdy się stanie niezdolny do pracy, przechodzi na łaskę państwa. Propaganda komunistyczna dokłada wszelkich starań i używa wszelkich kłamstw żeby przekonać chłopów że "członkowie spółdzielni są gospodarzami spółdzielni". Komuniści mają nadzieję, że takie ujmowanie sprawy wpłynie dodatnio na pracę uświadamiającą wśród sąsiednich gospodarstw i okolicznych wsi na rzecz spółdzielni produkcyjnej. Mają oni jednak duże trudności i dotychczas nie udało im się przełamać oporu i niechęci mas wiejskich do kolektywnych gospodarstw.

## STRAŻ LEŚNA WALCZY Z CHŁOPAMI

Jednym z wielu organów zbrojnych policyjnego reżymu w Polsce jest t. zw. Straż leśna. Oddziały straży leśnej liczące po 50 ludzi, rozdzielone są do każdej Dyrekcji Lasów Państwowych. Dowódcami oddziałów są komisarze w stopniu kapitana. Funkcjonariusze rozmieszczeni są na terenie Dyrekcji w tartakach lub nadleśnictwach po 3 do 5 ludzi. Noszą oni mundury wojskowe z naramiennikami zielonymi oraz posiadają stopnie i odznaki wojskowe. Uzbrojeni są w karabiny ręczne różnych systemów — polskie, rosyjskie lub po-niemieckie. Straż leśna, do której obowiązków należy ochrona lasów i tartaków oraz kontrola nad pracownikami Administracji Lasów Państwowych, rekrutuje się w 60 procentach z członków PZPR (partia komunistyczna).

Przy każdej Dyrekcji Lasów Państwowych jest t. zw. inspektor policyjny. Do jego obowiązków należy: kontrola polityczna nad pracownikami Dyrekcji oraz wydawanie poleceń aresztowania i rewizji. Straż leśna jest organem wykonawczym inspektora policyjnego. W większych oddziałach używana jest do likwidacji samowolnego wypasania na łąkach i lasach państwowych przez okolicznych chłopów. Łąki i pastwiska na Ziemiach Odzyskanych, należące do gospodarstw za czasów niemieckich, były położone w lasach jako enklawy leśne. Obecnie enklawy te włączone zostały do lasów państwowych. Począzowo Niemcy, którzy pozostali na Ziemiach Odzyskanych, wyjaśnili osadnikom polskim, gdzie leżą łąki i pastwiska należące do danego gospodarstwa rolnego. Nowi gospodarze korzystali z tych pastwisk, wypasając na nich swój inwentarz żywy. Po utworzeniu Ministerstwa Lasów Państwowych i włączeniu enklaw Ministerstwo zabroniło osadnikom korzystania z dotychczasowych łąk i pastwisk. Chłopi z braku innych pastwisk nie zastosowali się do zakazu. Do przełamania oporu chłopów re-



żym komunistyczny mobilizuje większe oddziały straży leśnej. Często dochodzi do bójek i starć. Chłopi stawiają czynny opór, zaś straż leśna nie waha się przed użyciem broni. Reżym nie pozwala na publikowanie wiadomości o starciach zbrojnych, ale uchodźcy, którzy świeżo przybyli z Ziemi Odzyskanych do Niemiec zachodnich, stwierdzają, że starcia są częste i ofiary w ludziach liczne.

nim i wprowadzenie w Polsce prawnego dawstwa bolszewickiego.

## POLSKA PRZECHODZI POD PANOWANIE RUBLA

W marcu bieżącego roku porażony pierwszy oficjalny sprawozdania importu i eksportu Polski ogłoszone zostały w rozliczeniach rubla sowieckiego, a nie dolara amerykańskiego. W roku ubiegłym import Polski wy-

## SZKOŁA INŻYNIERSKA W KATOWICACH

Z początkiem kwietnia br. odbyła się inauguracja pierwszego roku Szkoły Inżynierskiej Organizacji Technicznej w Katowicach. Przyjęto narazie 552 słuchaczy, w tym 85 procent synów robotników i chłopów (komunistów), posiadających średnie wykształcenie techniczne i co najmniej dwa lata praktyki. Nauka w tej szkole trwać będzie trzy lata i dawać będzie prawa inżyniera.

## ZMIENIAJĄ ZNACZENIE PRZESTĘPSTWA

Prasa komunistyczna rozpoczęła pisać na temat zmiany treści i znaczenia pojęcia "przestępstwa" w komunistycznym prawie karnym. Celem tych artykułów jest uświadomienie opinii publicznej, że polskie prawodawstwo, razem z kodeksem karnym z roku 1932 "będzie poddane rewizji i zmienione "w kierunku upodobnienia go do sowieckich praw karnych.

Przy tej okazji komunistyczny fachowiec tłumaczy ludności polskiej, że przestępstwo w tradycyjnym pojęciu jest pojęciem przestarzałym a nawet reakcyjnym, nie uwzględniającym walki klasowej. "W dawnym prawie karnym, mówią komuniści, wina miała znaczenie abstrakcyjne i jednostronnie klasyfikowała czyn na podstawie spirytualistycznej". Istota zaś winy w socjalistycznym ustroju łączy się z klasową treścią przestępstwa", pisze komunistyczne Odrodzenie. "Gdy na przykład zdarza się w przedsiębiorstwie sabotaż, wówczas w przeżyciu sprawcy sabotażu tkwi wrogość klasowa. Brak wrogiego nastawienia klasowego będzie uwzględniony przy wymiarze kary. Tak prawo radzieckie podchodzi do konkretnych stosunków społecznych. W naszym prawie karnym postawienie tego zagadnienia jest obecnie sprawą bardzo istotną. Ato dlatego, że mamy te same problemy odpowiedzialności karnej z punktu widzenia szkodliwości, wrogowości klasowej, te same problemy walki z przestępstwem. Przepisy kodeksu karnego z 1932 roku należy poddać rewizji z punktu widzenia potrzeb praktyki".

Z treści i tonu artykułów prasowych wynika, że Politbiuro warszawskie postanowiło otwarcie zmienić kodeks karny i przystosować go do walki z opozycją polityczno-społeczną, czyli tak zwaną reakcją. Obecna seria artykułów i przemówień w tej sprawie ma przygotować opinię na zerwanie z prawodawstwem zachod-



Lublin.

nosił 2 biliony 531 milionów rubli, eksport zaś doszedł do 2 bilionów 470 milionów rubli. Na rok obecny przewiduje się zwiększenie polskiego obrotu handlowego z zagranicą z powodu: zwiększenia obrotów z Rosją sowiecką, zawarcia umów "ze wszystkimi krajami demokracji ludowej" nawiązanie stosunków handlowych z Chinami komunistycznymi, z Pakistanem, Hindustanem, Egiptem i Izraelem.

Powody przejścia Polski na rozliczenia rublowe Trybuna Ludu ujmuje w następujący sposób: "Przeprawiona 1 marca br. ponowna obniżka cen w Związku Radzieckim i oparcie rubla na bazie złota zostało przyjęte na całym świecie jako wymowne świadectwo dalszego wzrostu potęgi gospodarczej ZSRR, jako ogromny sukces narodu radzieckiego i ca-

## MERCURY

Sociedad Cooperativa Constructora (e. f.) Limitada  
c. BALCARCE 6 2 1 I. p. — Capital Fed.  
T. E. 33 - Avenida 4575  
Godz. biur. 9 — 17, wtorki i piątki 9 — 19.

wykonsuje wszelkie roboty budowlane z materiałem własnym lub bez. (projektuje i planuje roboty ziemne, murarskie, stolarstwo budowlane, dachy, instalacje sanitarne, elektryczne, posiadaki parkietowe i marmurkowe, "azulejos", konstrukcje żelazne, żel. betonowe, kanały).

Wykonuje projekty, plany i kalkulacje na potrzeby bankowe i prywatne.

— CENY KONKURENCYJNE —



# KRAJU



tego obozu pokoju i wolności. Wiadomość o tym wywołała radość i zadowolenie wśród przyjaciół Związku Radzieckiego, zaś w obozie wrogów demokracji i socjalizmu, w obozie podżegaczy wojennych wywołała panikę i zamęt. Jest to wyrazem siły i trwałości waluty radzieckiej i stanowi nowy dowód wyższości gospodarki socjalistycznej nad gnijącą gospodarką kapitalistyczną. Przyjęcie rubla w polskich rozliczeniach określi-

Polski ludowej”. Mówca stwierdził, że pomimo intensywnego szkolenia sędziów i prokuratorów wielu prawników starej daty kieruje się jeszcze dotychczas „szkodliwymi namiętnościami burżuazyjnego traktowania zagadnień prawnych”. Prawnicy tego typu zostaną usunięci powoli od praktyki i zastąpieni szkolonymi popiesznie prawnikami marksistami.

Przemawiający na zjeździe dyrektor ministerstwa Sprawiedliwości „towarzysz” Czajkowski zapowiedział, że druga, obecnie rozpoczynająca się faza szkolenia ideologicznego w radykalny sposób zmieni atmosferę sądownictwa polskiego i da pełną gwarancję, że sądy wyrokować będą w duchu demokratycznego porządku prawnego”.

Konferencja wrocławska wykazała wyraźnie, że komuniści zdecydowali się — jeszcze przed generainą zmianą prawa polskiego — wykorzystać sądownictwo polskie do walki ze wszystkimi, którzy nie chcą przyjmować dobrowolnie ideologii komunistycznej. Przeszkoleni na specjalnych kursach sędziowie i prokuratorowie wyrokują nie na podstawie paragrafów kodeksu, ale na podstawie specjalnych poleceń partyjnych i w ten sposób przerabiają sądownictwo polskie na narzędzie polityki partyjnej.

## MUZEUM LENINA” W HISTORYCZNYM KRAKOWIE

Miejska Rada Narodowa miasta Krakowa, obradująca pod przewodnictwem polityków z Warszawy, uchwaliła w dniu 21 kwietnia br. przeznaczyć historyczny dom przy ulicy Zygmunta Augusta na bałwochwalcze muzeum Włodzimierza Lenina, jako hołd „dla wodza rewolucji światowej w dniu 80-tej rocznicy jego urodzin”. Bolszewicki wniosek rady Krakowa przyjęli „z entuzjazmem”.

Lenin przybył do Krakowa ze Szawcjarci w r. 1912. Utworzył on natychmiast w Krakowie, Białym Dunajcu i Poroninie trzy ośrodki rewolucyjnej partii bolszewickiej, przy gotującej rewolucji w Rosji. Stąd też Lenin pisał artykuły do założonej przez Stalina „Prawdy”. Dla upamiętnienia pobytu Lenina w Krakowie komuniści warszawscy postanowili założyć Muzeum Leninowskie, na którego zorganizowanie i utrzymanie społeczeństwo polskie musi składać regularną daninę roczną. Prasa komunistyczna określiła w następujący sposób cel tego nowego sowieckiego muzeum w Polsce:

„Muzeum Lenina w Krakowie będzie ośrodkiem promieniowania ideologii marksistowsko-leninowskiej na całą Polskę. Będzie ono symbolem wiecznej przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, Polski ludowej z ojczyzną socjalizmu — Rosją sowiecką, zbudowaną pod wodzą genialnego Józefa Stalina”.

## POKAZ BLUŹNIERCZEJ SZTUKI

Teatry w Polsce, które są dziś w zupełności podporządkowane komuni-

stom, wystawiają sztuki, prowadzące podjazdową walkę z religią i z Kościołem katolickim. Niekiedy wystawiane są sztuki, które w całości taką walkę mają za swój przedmiot.

Przed kilku dniami jeden z największych teatrów w Polsce, warszawski Teatr Polski, wystawił sztukę Juliusza Haya p. t. „Bóg, cesarz i chłop”. Hay jest węgierskim komunistą. Jako pisarz nie odznacza się niczym wybitnym. Jego utwory są uemagocznymi ramotami, które się rozląż w konstrukcji i pozbawione są wszelkich walorów artystycznych. Za to przeławadane są „dialektyką” komunistyczną oraz walką z Bogiem i religią.

Jego sztuka „Bóg, cesarz i chłop” poświęcona jest udowodnieniu głównych tez komunistycznych w stosunku do spraw religijnych. Temat sztuk przeniesiony jest coprawda w odległy wiek XIV, ale historyczność jest jedynie pretekstem. Hayowi chodzi o przeprowadzenie tezy, że religia jest zabożem, Stolica święta miejscem politycznych intryg, a stosunek religii do człowieka opiera się na wyższości. Cała sztuka tchnie nienawiścią do religii, jest jednym pasmem oszczerstw i kalumni.

Teatr Polski w Warszawie, zarządzany przez komunistów, nadał tej bluźnierczej sztuce wielką oprawę sceniczną. Roztoczono formalny przepych sceniczny. Oszczerczo ułożono sceny z cesarzem i Papieżem i sceny Soboru w Konstancji.

Ale mało tego. Wezwano „społeczników” w terenie, aby dyskutowali tezy sztuki w świetlicach. Jeden z głównych polityków teatralnych w Polsce J. A. Szczepański pisze: Sztuka Haya „powinna skłonić naszych prelegentów w świetlicach do bliższego omawiania problemów z nią związanych, awięc przede wszystkim ówczesnej czeskiej rewolucji, która pod wodzą Żiżki i Prokopów stworzyła w ruchu taboryckim najpotężniejszą rewolucję chłopów i pospólstwa przed czasami nowożytnymi i która zwycięski miecz rewolucji niósła od Bawarii do Rusi Zakarpac. i od Austrii do Bałtyku”. Fakty historyczne, o których polityk wspomina, w powyższym zdaniu mają charakter nie tyle „rewolucyjny”, ile antykościelny.

Antyreligijna sztuka Haya wystawiona została niemal równocześnie z zawarciem „porozumienia pomiędzy

Kościółem a państwem”. Jej wystawienie jest jeszcze jednym wyrazem istotnego stosunku komunistów w Polsce do zagadnień religijnych i kościelnych.

## SĄD NAD KSIĘDZEM NOWICKIM

Mimo zawartej umowy komuniści w Polsce przygotowują procesy wielu księży, oskarżonych o stawianie oporu w sowietywizowaniu Polski. Kilku księży przebywa obecnie w więzieniach bez możliwości porozumienia się ze swymi rodzinami, swą władzą duchowną lub adwokatami.

Oskarżeni są o przeróżne „nadużycia i zbrodnie pospolite”. W ostatnich tygodniach znowu szereg księży znalazło się w więzieniach w związku z zagrabieniem przez reżym kościelnej organizacji charytatywnej „Caritas”. Niektórzy z tych księży zostali oskarżeni o defraudację w oddziałach Caritasu, inni o stawianie oporu przy przejmowaniu tych oddziałów, wreszcie inni dostali się w konflikt z komunistami, gdy nie chcieli podpisać „oświadczenia księży-patriotów w sprawie Caritasu”.

Wśród oskarżonych znajduje się kierownik miejscowego „Caritasu” i zasłużony kanonik Nowicki z Łodzi, członek wojewódzkiej Rady Narodowej. Przed kilku tygodniami specjalna komisja Rady Wojewódzkiej wezwała ks. Nowickiego i pozbawiła go samowolnie mandatu radnego. Równocześnie Bezpieka zajęła się ks. Nowickim, a prokurator oskarżył go o kradzież kawy i paczek żywnościowych w Caritasie. Powodem tych represji jest fakt, że ks. Nowicki stoi na stanowisku nienaruszalności Caritasu, jako kościelnej organizacji dobroczynnej i ma wielki posłuch wśród ludności Łodzi.

## Nauka Spawania

Udziela się nauki spawania samorodnego (autogeno) i elektrycznego od godz. 16 — 18-tej.

TALLER MECANICO

ANDRZEJ STYCZEN

REMEDIO ESCALADA 1668

Valentin Alsina — 4 de Junio

Głośna książka Jamesa Burnhama, stanowiąca niezmiernie wnikliwą rzeczową i wszechstronną analizę obecnej rzeczywistości politycznej świata p. t.

## WALKA O ŚWIAT

(The Struggle for the World)

jest drukowana obecnie odcinkami w miesięczniku „KULTURA” w przekładzie J. Ursyna. — Świeżo nadeszły Nr. 23-25 „Kultury” zawiera jej dalszy ciąg.

Do nabycia w Składnicy Książki Polskiej — Av. L. N. Alem 641 Buenos Aires

## HOTEL OSBORNE

## MAR DEL PLATA

ARENALES 2578

Tel. 5763

Otwarty bez przerwy cały rok w rezydencjalnej dzielnicy przy kasynie i dobrej, pełny komfort. — W zimie pokoje ogrzewane. — Znakomita, ganna i zdrowa kuchnia. — CENY: \$ 8-13 od osoby — z utrzymaniem \$ 16-21 dziennie.

UWAGA! Dla zainteresowanych wyczerpujące informacje, dotyczące kupna lub dzierżawy sklepów, hoteli — zakładania warsztatów pracy i t. p. —



Fot. Z. Chomętowska.

no jako zwycięstwo kolektywnej gospodarki i rozreklamowano rubel jako „symbol nowych braterskich stosunków między narodami wolnymi od władzy kapitału”.

## SĄDY NARZĘDZIEM POLITYKI REŻYMU

Przed niedawnym czasem odbyła się we Wrocławiu nowa konferencja sędziów i prokuratorów, prowadzących z ramienia partii komunistycznej przerabianie polskiego sądownictwa na wzory sowieckie. Główny referat wygłosił przedstawiciel ministerstwa Sprawiedliwości, oświadczając wyraźnie, że „zyczeniem najwyższych władz partyjnych jest, by sądy służyły założeniom walki klasowej, toczącej się obecnie na ziemiach

# KRONIKA KULTURALNA

Polskie Wydawnictwo Muzyczne przygotowuje na rok bieżący znaczną ilość pozycji z zakresu etnografii muzycznej, wydawnictw chopinowskich, upowszechnienia muzyki, wydawnictw szkolnych i publikacji. — Wśród ciekawszych pozycji warto wymienić: śpiewnik krajoznawczy "Od Tatr do Bałtyku" A. Chybińskiego, który zawiera przeszło 200 najbardziej wartościowych melodii ludowych, obszerną monografię o K. Szymanowskim, pióóra dr. St. Łobaczewskiej, znaczną ilość utworów Fryderyka Chopina oraz drugi tom "Życia i twórczości Fryderyka Chopina".

Filharmonia Warszawska. — Właściwe warszawskie zatwierdziły ostatecznie projekt budowy Filharmonii Warszawskiej, opracowany przez prof. Eugeniusza Szparkowskiego. Odbudowana Filharmonia będzie się znacznie różnić od zniszczonej w r. 1939. Główne wejście umiejscowione będzie od ul. Sienkiewicza. Nowa Filharmonia będzie monumentalnym gmachem w stylu klasycyzmu, otoczonym wspaniałą kolumnadą. Kolumny będą większe, niż trzon kolumny Zygmunta. Od poziomu ulicy do górnej atyki budynek liczyć będzie 32 metry. — Gmach pomieści wielką salę koncertową, obliczoną na 1.300 miejsc, oraz salę kameralną — częściowo w podziemiu na 700 miejsc. Pomieszczenia dla ćwiczeń przed występami, szatnie, obszerny hall, klub muzyków, oraz lokale dyrekcji Filharmonii dopełniają całości pomieszczeń.

Biblioteka Miejska w Gdańsku. — W brzydkim czerwonym gmachu, jednym z tych, jakimi architektura niemiecka z końca XIX i początku XX wieku zakłócała harmonię starych murów Gdańska, mieści się wiekowa, bo licząca przeszło 350 lat istnienia "Bibliotheca Senatus Gedanensis". Za rządów hitlerowskich zo-

stała zubożona o wszystkie cenne polonica, zepchnięta w najciemniejsze kąty magazynów, aby nie mogły dać świadectwa ściślemu zespoleniu życia kulturalnego Gdańska z Polską. Od r. 1945 Biblioteka wraca powoli do stanu dawnej świetności. Setki rękopisów, tysiące starodruków gdańskich, krakowskich, florenckich i paryskich, inkuabuły i ekslibrysy stawiają Miejską Bibliotekę w Gdańsku w rzędzie najbogatszych w Polsce. Jedną z najpoważniejszych prac, jaka czekała personel biblioteki po jej objęciu, było opracowanie i uporządkowanie katalogów. Biblioteka zawiera bardzo bogaty dział naukowy, liczący ponad 300.000 tomów. Oddział średniowiecznych rękopisów i starodruków liczy ponad 50.000 pozycji. Biblioteka spełnia rolę biblioteki uniwersyteckiej, posiada czytelnię i wypożyczalnię, oraz urządza popularne wystawy.

40 rocznica zgonu dwóch naszych znakomych autorek, powieściopisarki Elizy Orzeszkowej i poetki Marii Konopnickiej przypada w rb. Kraju o czci obu pisarek obdęga się w kraju od maja do września br. "obchody masowe". Program obchodów obejmuje m. in. wydanie zbiorów pism obu autorek, imprezy i montaż sceniczne w świetlicach, konkursy recytatorskie w szkołach i świetlicach, słuchowiska radiowe.

Wystawa Tematyczna. — W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto pierwszą, wielką "Wystawę Tematyczną", zorganizowaną przez Zw. Artystów Plastyków. Niemal wszyscy z pośród 1.500 członków Związku zgłosili swój udział i nadesłali obrazy lub rzeźby. Wystawa będzie trwała ponad miesiąc. "Będzie ona wynikiem największej z dotychczasowych prób przystosowania sztuki do wymagań rzeczywistości" — pisze "Życie Warszawy".

Janusz Duch.

## Wieczór w Patagonii

Samotny wieczer, chaera w polu,  
Gdzie szumią wiatry Patagonii.  
Po dniu wśród pracy i mozołu,  
Przedzą się nici tęsknych wspomnień.

Tu slychać czajek trwożne głosy,  
Tam orlik pstry na słupku siada,  
Przy wodzie koń zające płoszy,  
A w suchej trawie lis się skrada.

Wiatr już zacicha, słonko nisko  
I cień wydłuża swe ramiona;  
Jak stado owiec na pastwisku  
Wypełza dumka zacczajona:

To o dzieciństwie, gdy przedwiośnie  
Złociło bazię na wierzbinię,  
To o majówce, młodej słońcie  
I o spotkanej tam dziewczynie.

Tak błoga cisza tu króluje

I spokój siadł u chaty proga

Własnego serca szept się czuje,

A wszystko, jakby bliżej Boga.

Noc... ludzie śpią, a drzewi rozwarło —

(Bo tak od wieków we zwyczajaju).

Mnie trapią myśli wciąż uparte:

O domu... o dalekim Kraju...

ANGLIA. — Sir Norman Haworth, zdobywca nagrody Nobla w dziedzinie chemii w r. 1937, zmarł w Birmingham, w wieku lat 66. Sir Norman był profesorem uniwersytetu w Birmingham i jednym z twórców bomby atomowej.

NIEMCY. — Od r. 1946 w Niemczech wystawiono około 350 sztuk autorów francuskich. Hamburg wystawił 38, Berlin 26, Monachium 21. Dzieła francuskie inscenizowane były również w teatrach strefy sowieckiej. Na czele stoi Anouilh z 11 dziełami, następnie idą Giraudoux (7), Sartre (5), Claudel (4), Andre Gide (3) i Coctau (3). Grano także innych autorów, np. Moliera i Rasyna.

USA. — Edgar Rice Burroughs, twórca Tarzana, zmarł 18 bm. w wieku lat 74 w świątym domu w Kalifornii. Od 36 lat Burroughs pisał książki o legendarnym małopodulcie, które

przynosiły takie dochody, iż uchodził on za czterokrotnego milionera. Choć akcja tych książek rozgrywa się w Afryce, sam Burroughs na tym kontynencie nigdy nie był.

PERSJA. Najstarsze znane sprawozdanie z procesu o mord znalezionego zostało w czasie prac wykopaliskowych w mieście Nippur. Odkryte tabliczki gliniane zawierają opis procesu z przed 3.800 lat, w którym skazani zostali trzej mężczyźni za zagnorowanie męża pewnej kobiety.

### WYDZIERZAWIA SIĘ

tanio na letnie miesiące pokoje w pięknym chalet, z dużym ogrodem, w SAN ANTONIO DE PADUA, leżącym na trasie Plaza Once — Moreno.

Zgłoszenia w Capital  
c. ECUADOR 285  
u p. Edmunda

"Jerzy"

## "Latające Rondle"

— Kleofas, po raz ostatni mówię ci — chuchnij!

— Przecież już chuchałem Wikciu, "zabko" moja.

— Tylko nie "zabko"! Chuchniesz czy nie? — głosem gromów burzy wiosennej pełnym, przemówiła pani Wikcia i pilnie a uważnie wpatrywała się w oczy pana Kleofasa, który, na chwiejnych nogach stojąc, w żaden sposób nie mógł utrzymać równowagi reszty — zbyt obfitego ciała swego. Głowa, dudniąca oparami wypitego wina, leniwie opadała mu w dół i gdyby nie broda — która oparła się o klatkę piersiową — spadałaby na podłogę. Nadomiar złągłoby trudniła mu, już i tak ciężki oddech, to też "lapał powietrze" niczym ryba na piasku.

Pani Wikcia, jako że w "pestkach" szefem kompanii była (ona wtedy w stopniu sierżanta, a on — szeregowiec w szpitalu wojskowym) — sportrzegawczość miała czujną, niczym kuropatwa w gnieździe piskląt pełnym. Widząc ciężki oddech małżonka, tonem szefa kompanii powiedziała: — Wzdychanie nie ci nie pomoże.

Mów gdzieś był i... głowa, głowa wyżej!

— Kiedy nie mo...

Kleofas nie dokończył zdania, przewranym mu przez tłumioną od dłuższego już czasu, czkawkę. Pani Wikcia spojrzała na męża wzrokiem wyższego stopnia wojskowego i z politowaniem w głosie rzekła:

— Ze ciebie niczego w tym wojsku nie nauczyli.

Kleofas, urażony w wojskowej ambicji swej, z dna wypitego wina wydobył wspomnienią... sanitariusza. Oto w obrzymiej sali szpitalnej coś ze trzy dziesiątki chorych jest, a on — dyżurny sanitariusz — wydaje im polecenia, nie krepując się żadnym stopniem tych, którzy na czas nieobecności siostry pod jego opieką byli.

— Panie kolego, śpiewać pan może, tylko "zmień pan płytę", bo przecież białej gorączki dostać każdy może, gdy od wschodu do zachodu słońca śpiewa pan "w kółko — Wiktorio, Wiktorio, jak pięknie imię twoje brzmi".

Albo:

— Ciut, ciut jak poduszke panu kapralowi poprawilem i rzetelnie pod głowę położyłem, a pan znów nogi na niej trzyma. Powiedz mi człowieku — na głowę 'markierujesz', czy na nogi?

A innego znów dnia:

— Ee, panie podchorąży. Nie udawaj pan ciężko chorego, gdy czas pod obiadek do kuchni iść. W łóżeczku dziś się nie będzie jadło — dodawał przestroję.

Lub:

— Co? Kartografajstwo? Koniec gry — obwieszczał z powagą.

Wspomnienia owe sprawiły, że Kleofas z energią dyżurnego sanitariusza wrzasnął:

— Jak powiedziałas "zmijko" W tym wojsku"? Nie czepiaj się mojego wojska, tybardziej, że twoje wojsko do rudyh szkotów podobne. W spódnicach łaziło...

Panią Wikcią oburzenie wstrząsnęło! Bystrosć umysłu b. szefa "pestelek" doszła do najwyższej skali; podczernione oczy ogniem gniewu zapaliły się i z przekarminowanych ust świstnęło w powietrze jedno słowo:

— Milczcie!

— Żadne milczcie, dyżurny sanitariusz jest i... spokój na sali!

By słowem swoim mocy dodać. Kleofas wyciągnął przed siebie pra-

wicę, na końcu której zagnieździły się palce w pięść zwinione.

Pani Wikcia "zaniemówiła", lecz już w chwilę później zacerpnęła, do ostatniej tkanki płuc, powietrza i z mocą huraganu znów trzasnęła:

— Co?!

Kleofas skreślił się w "korkociąg", nogi przyjęły kształt "rogalika warszawskiego", głowa — podmuchem pytania "co" — oparła się o plecy i Kleofas wraz z nadmierną tuszą swoją — runął na podłogę.

"Zaskoczenie — to połowa zwycięstwa" — przypomniało się p. Wikci z wykładów wojskowych. I w myśl zasady tej — na zbiedoloną głowę Kleofasa spąść się zaczęły... rondle. Te małe i średnie, większe i duże, lżejsze i cięższe. Wszystkie! Spąły się jak z nieprzebranego "rogu obfitości i latały jak osy". A, gdy największy z nich, i najcięższy spadł na głowę jego, resztką tohu, jak gdyby do siebie samego, szepnął:

— Gdzież podziałyście się czasy latających talerzyków... jednorazowego użytku?"

I... zemdał.

x x x

Dziś Kleofas prosił mnie, bym nikomu nie zdradził tajemnicy, kto jest wynalazcą "latających rondli". O to samo proszę Was, Mili Czytelnicy.

# TRYBUNA CZYTELNIKÓW

## Schronisko dla Starców

Jako były pracownik Schroniska dla Starców obija pięć przy ulicy Junin 1930 (obok Recoleta), pragnę też podzielić się z wrazeniami z życia mieszkawców tego domu.

Zanim może trafić mój list do kosza redakcyjnego, upraszam proszę Pana Redaktora o potrącenie się czytania go a następnie zdecydować, czy nadaje się do zamieszczenia w poczytnym tygodniku "Głos Polski", by udostępnić zapoznaniu z treścią w s y s t k i c h tych Rodaków, którzy po trudach i znoszach twardego życia w Argentynie, wskutek starości i niezdolności do pracy cierpią nędzę — przymierając głodem — sypiając po różnych kątach, bez żadnej opieki, z powodu braku rodziny i środków materialnych, ewentualnie ze względu na kalekostwo lub nieuleczalną chorobę! Ci wszyscy winni jak najmniejszą uwagę! Ci wszyscy winni jak największą zgodność się do tego Schroniska — celem spędzenia swego ostatniego etapu życia, wśród doprawdy najlepszych warunków życia a tym domem jest "HOGAR GOBERNADOR VILAMONTE", calle Junin 1930 — Buenos Aires!

W tym cichym — przytulnym — wprost świetnym Schronisku każdego czwartku tygodnia Madre Superiora — dyrektorka ze Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo decyduje o przyjęciu danego pacjenta (na podstawie przesłuchania i przedłożonych rekomendacji pisemnych ze strony księdza i ewent. ze Związku Polaków).

W Schronisku na ogólną liczbę 1200 znajdują się załadowani kilku Polaków, reszta mieszkańców, to Argentyńczycy w różnej narodowości, o różnej kulturze i różnych zawodach!

Nad tymi stałymi mieszkańcami spełniają swą ofiarę — pełną poświęcenia pracę Siostry Zakonne ze Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo, zawsze ciche, dobre i miłe! Zewnątrz, to Schronisko ma wygląd imponujący, na wzgórzu wśród parku, wiecznie zieleni i kwiczących ogródków — otoczone murem, nawet nieosiągalne przymierają nasz drogi sercu każdego Polaka Wawel w Krakowie!

Wątrzebno Schronisko czyni miłe — wzruszające wrażenie dla każdego przybysza. Ogólnie cechuje je wzorowa czystość i spokój — to zawsze upragnione napewno dla każdego starca — zniekanego trudami życia.

Na barterze zamieszkuje mężczyźni — na piętrach kobiety. Ich oblicza są spokojne. Jakże! Wagi spokój i zadowolenie widzi się u każdego prawie mieszkańca tego Schroniska.

Bo czyż nie mogą być zadowoleni?

Duże sypialnie — słoneczne, przewiewne, o smutnej białości pościeli, łóżkach, stolikach nocnych itp. okwiecone okna, ortalizy i potrzebna apteczka czynią b. miłe wrażenie.

Dla przykładu rozkład dnia:

Godz. 5-ta rano — pobudka, 5:30 Masa św. w kaplicy tego Schroniska, 7-ma śniadanie po dwie bułki i po dużym kubku kawy białej, od 7:30 do 10:30 spacer, pogawędki na ławeczkach w cieniu palm, czytanie gazet, listek z biblioteki itp. Godz. 10:30 obiad — przed i po spożyciu posiłku odmawiana wspólna modlitwa przez Siostrę Zakonną, która jednocześnie rozdziela strawę i czuwa nad porządkiem. Od 11:30 do 14:30 — wszyscy udają się do sypialni na krótki spoczynek — podczas czego panuje tam niezmiernie duża cisza, chyba daje się słyszeć śpiew kanarków czy świergotanie ptaków, amuniczonych w klatkach po korytarzach tego Schroniska. Od 14:30 do 16:30, jak powyżej — w przedpołudniowych godzinach i o godz. 17 — kolacja. Muszę dodać, że ja Hospis jest urzeczony i tak w porze obiadowej, jakoteż na kolację otrzymują bezład jedzeniem kubek mleka pełnotłuszczowego, rosoł lub zupę, mięso z jarzyną i mięso z makaronem czy ryżem do tego nie 2 bułki wypiekane w piekarni Schroniska. O godz. 18 — Santa Hora — wspaniote odmawiany różaniec w kaplicy Chronika. Nikt nikogo nie musi do uczeszczenia na różaniec względnie na ranną Mszę świętą, coalista wolności i swoboda jest przestrzegana.

O godz. 21-tej gaszenia światła i spoczynek. Wszyscy mieszkańcy otrzymują po dwa garnitury, jeden na codzień, drugi na święto — niedzielę. Osobiste ubrania zostają zdepotowane w magazynie Schroniska. Oprócz tego po dwie pary bielizny, skarpetek, chustek do nosa itp.

Wszędzie znajdują się łazienki (wannы i prysznicze) każdy w dowolnej ilości może brać kąpiel z wodą (gorącą i zimną). Dla tych, którzy są sparaliżowani, chorzy, istnieją szpitalik z dwoma dużymi salami — pod opieką lekarzy cywilnych, lekarki, Siostry Zakonnej i sanitariuszy. Tym dowozi się specjalnymi wózkami jedzenie, codzienna wizyta lekarzy — czuła pielęgnacja umiła nawet tym ostatnie chwile życia.

W niedziele i święta do godz. 16-tej wolno odwiedzać chorych i zdrowych przez ich rodziny, znajomych itp. Wspomnę, że dla kłopot bez nóg względnie zupełnie z niedołężnymi starcami są wózki, którymi odbywają spacer. Wiele a wiele cierpielców, poświęcenia potrzeba do chorych i tych, którzy są na wpół-zdolicinali — by ich różnie kaprysy a czasami złościwości znosić.

W końcu nadmienię, że na terenie Schroniska są własne warsztaty, jak: krawiecki, szewski, ślusarski, stolarski, rozdzielnia bielizny czyściej, obsługiwane przez zdrowych starców, kuchnia, w której pracuje jeden z rodaków z nowej emigracji!

Niejednokrotnie w rozmowie z nimi na

## Ankieta "Głosu Polskiego"

Dobiega do końca kadencja obecnego Komitetu Redakcyjnego "Głosu Polskiego". Przyszedł czas, aby zrobić uczciwy bilans dotychczasowych osiągnięć, aby wyniki jednorocznych prawie wysiłków ludzi dobrej woli (napewno dalekie od doskonałych), poddać jedynie miarodajnej ocenie Ogółu Czytelniczego.

Trzeba przyznać, że kontakt Czytelników z piśmie pozostawia wciąż wiele do życzenia. Mamy grono wypróbowanych czytelników, którzy służą nam swymi radami i dzielą się spostrzeżeniami odnośnie dobrych i złych stron poczynił Komitetu. Olbrzymia jednak większość pozostaje wciąż na uboczu, wciąż idealnie obojętna i nieswiadoma faktu, że pismo społeczne, jakim jest "Głos Polski" tylko wtedy może spełnić swoje zadanie, jeżeli wszyscy wolni Polacy w Argentynie poczują się jego współwłaścicielami i rozumieją istotę współodpowiedzialności za powodzenie lub niepowodzenie poczynił społecznych na tym terenie.

Celem nawiązania bezpośredniego kontaktu z Ogółem Czytelniczym i zdobycia podstaw do oceny stosunku opinii społecznej do naszych poczynił, Komitet Redakcyjny ogłasza niniejszym

### PIERWSZĄ ANKIETĘ "GŁOSU POLSKIEGO"

i zaprasza do udziału w niej wszystkich Prenumeratorów, Czytelników i Przyjaciół zarówno "czynnych" jak i "biernych" naszego pisma społecznego.

Pytania, z którymi zwracamy się do Czytelników, są następujące:

1. Czy "Głos Polski" spełnia zadania głównego pisma niezależnego Polonii w Argentynie?
2. Co mu się podoba w "Głosie Polskim" najwięcej i co najmniej?
3. W jakim kierunku powinny pójść dalsze reformy i ulepszenia "Głosu Polskiego"?

Odpowiedzi na powyższe pytania należy nadsyłać do dnia 31 maja b. r. na adres: "LA VOZ DE POLONIA", Avda. L. N. Alem 641 z dopiskiem na kopercie "Ankieta".

Odpowiedzi będą drukowane w całości lub w skrócie w "Głosie Polskim".

Zapraszamy wszystkich Czytelników do udziału w powyższej ANKIECIE.

KOMITET REDAKCYJNY.

## ze Świata

— Dziennik francuski "Le Monde" oblicza, że ZSRR w ciągu 3 miesięcy mobilizacji posiadać będzie 300 pełnych dywizji, które uzupełnione zostaną do 500 dywizji w ciągu pół roku. Sowietka dywizja liczy 11 tys. ludzi.

— Kwarta główna gen. Mac Arthura donosi, że na wodach Oceanu Spokojnego stwierdzone obecność dwóch eskadr sowieckich okrętów podwodnych. W ciągu ostatnich lat na tych wodach stwierdzono około 18 eskadr, które specjalnie pływały po wodach wysp Filipin.

— Na wodach brytyjskich (Dover, Falmouth, wyspa Wright) pojawiły się sowieckie barki, które naruszyły pas terytorialnych wód. Stwierdzono, że jednostki te posiadały stacje radarowe. Dzienniki brytyjskie przypuszczają m. in., że barki te mogły służyć miny.

— Jeden z wyższych urzędników minist-

tematich życzem, pragnie — jedno jedyne, by jeszcze wrzecz ojezystą ziemię i tam żyć swie szczęśliwie doznane. Gdy jednego, prawie 100-letniego starca zapytaliśmy: coży wydaje mu się długie życie — to odpowiedział mi "samopoczuciem, duchowo, a b. krótki" — jedynie fizycznie — ząb czasu — przeżyć — pracę — wyziębłość zmarszczki na czole i obliczu, a zniwiedzialnie ciało wspomina się o spoczynku...

P. S. Dodatkowo proszę Pana Redaktora o przesłanie jednego tygodnika "Głos Polski" dla Rodaków w tym Schronisku na ręce p. Estanislao Pleniążka — kaleki bez nogi — który od 15-tu lat tam przebywa!

Oprócz tego apeluję do Szanownych Pań Komitetu Związku Polek, by od czasu do czasu w niedziele zaczęły odwiedzać biedaków w Schronisku — nawet poczyteliwanie papierosem uw jakąż broszurą będzie wymowną pamięcią ze strony naszej Polonii, gdyż inne organizacje społ. jugosłowiańskie, węgry, czesi itp. to oddawna czynią dla swych rodaków!

Z wyrazami poważania — Antonio,

terstwa spraw zagr. USA oświadczył, że ani minister Dean Acheson, a ni też nikt z funkcjonariuszy tego resortu nie wierzy, by III-cia wojna światowa była bliska.

— USA, W. Brytania i Francja wysłał przypuszczalnie w najbliższym czasie protestującą notę do ZSRR przeciwko tworzeniu w Niemczech oddziałów zbrojnych, w skład których wchodzi "Policja ludowa", będąca nowoczesną armią wojskową.

— Z Frankfurtu donoszą, że komuniści niemieccy na terenach okupowanych przez mocarstwa zachodnie — otrzymali rozkaz z Moskwy zorganizowania pośpiesznego tajnych komórek, mających za zadanie sianie dezorganizacji i dyskredytowanie przedstawicieli tych mocarstw.

— Do sekretariatu gen. ONZ wpłynęła rezolucja przewodniczącego delegacji Czechosłowacji W. Ohudek. Prosi on równocześnie o azyl w Stan. Zjedn.

— W porcie South Amboy (USA) wylądowało w powietrze 600 ton materiałów wojskowych, załadowanych na statki. 30 osób zostało zabitych a ponad 400 rannych. Wszystkie domy zostały uszkodzone. Dwie fabryki zawały się.

— Reprezentanci Labour Party, przedstawiający 8 milionów członków tej organizacji, odbyli pod przewodnictwem C. Attlee tajną konferencję, na której omawiano termin najbliższych wyborów.

— Prokurator sądu w Livorno (Italia) zwrócił się z żądaniem do parlamentu o wstrzymanie nieuczynności posiadaczy Palmiro Togliatti, oskarżonego, że w czasie kongresu młodzieży komunistycznej w Li. wrodo w swym przemówieniu rzucił pod adresem rządu szereg kalumni.

— Senat włoski uchwalił ustawę unieważniającą rozwały i anulowania małżeństwa, ogłoszone przez sądy zagranicze obywatelom włoskim.

— W fabryce samolotów w Dainergfield (Texas), odbywają się próby nowego samolotu odrzutowego, którego szybkość przekracza 4.800 km. godz. na wysokości 30 tys. metrów.

— Mieszkańcy miasta Winnipeg, liczącego około 310 tys. osób, ewakuują się wobec niebezpieczeństwa powodzi. Rzeka Rojo, która płynie przez miasto, weszła i jej woda płyną przez miasto, weszła i jej woda płyną z niewartygodną szybkością 50 km. na godzinę. Miasto skazane jest na zagładę.

## Pomagaj swej rodzinie w Europie

1000 gr. Ryżu "Carolina"	\$ 3.-
113 " Kakao najlepszego gatunku	4.50
1000 " Kawy "Santos"	15.-
1000 " Skóry na podszewy	18.-
1000 " Czekolady	16.-
1000 " Smalcu wprawzonego	6.-
1000 " Międu porzeczowego	4.50
250 " Pieprzu czarnego W.W.	15.-
1000 " Rodzyneków	12.-
1000 " Rodzyneków Sultanskich	16.-
1000 " Herbaty "Orange Pekoa"	15.-
2000 " Sznki gotowanej	18.-
1000 " Sólhny wędzonej	15.-
Wielna — 56 gr. — \$ 5.- i 7.-	

Cygara od 0.30 do 2. — pasów za sztukę.

Orakowanie i wysyłka każdej paczki do 4 i 1/2 kg. netto \$ 26. — m. n.

w każdej ilości z Nowego Jorku, USA.

Streptomycyna po cenach nadzwyczaj zniżonych.

Streptomycyna, Penicylina i wszystkie inne lekarstwa

Również wysyłamy paczki z "odzieżą używaną" z Buenos Aires do

Przyjmujemy też paczki z odzieżą nową do wysyłki z Buenos Aires.

## SOBERBIA IMP. I EXP.

SARMIENTO 412 — 1 p. — Biuro 150 — BUENOS AIRES

T. E. 30 - 4746

w godz. 14.30 — 19-tej; w soboty: nieczynne.

Zamówienia z prowincji prosimy wysłać listownie, załączając "giro postal"



ECHA UROCZYSTOŚCI 3. MAJA

3-ci Maj w Posadas

Misłonez w niedalekiej przeszłości szeroko znane było z tego, że w każdym większym skupieniu polskim, co roku urządzano wspaniałe obchody na cześć Konstytucji Trzecimajowej, Cudu nad Wisłą i Niepodległości. Łącono je z uroczystościami kółkami, dla dodania powagi i uroku.

Z chwilą ukazania się dekretu o nacjonalizacji, obchody te ustały, ponieważ nie zawsze można było dojść do porozumienia z miejscowymi czynnikami.

(Tego roku zjawia się w Posadas p. Jerzy Drobczyński, uczestnik drugiej wojny światowej w roli pilota. Przedstawia się kilku Rodakom, zaoferował swą współpracę.

Po dojściu do porozumienia z kilku Rodakami, zgromadził potrzebny ilość młodzieży, którą począł ćwiczyć. Równocześnie rozpoczęto starania u władz o pozwolenie i przygotowanie lokal oraz sporządzenie listy zaproszonych. Bo, o ile przygotowanie uroczystości polegające było z dużym trudnością, nie mniej trudnym było zaproszenie wszystkich, gdyż na obszarze 40-tygodniowego miasta rzadko gdzie dwóch Polaków mieszka w mieście. Mimo to zaproszono 120 rodzin, przeważnie polskich, nie pomijając ukraińskich, czeskich i innych spokrewnionych z Polakami.

Uroczystość urządzono w sobotę, dnia 15. maja br., w dużej sali klubu "General Urquiza". Program był następujący:

O godz. 9 rano Msza św. żałobna, śpiewana z katekizacją, za Polaków poległych w drugiej wojnie światowej. Przed katekizacją stał duży wieńiec, ze wstęgami o kolorach narodowych, Argentynska nosiła napis:

"Homenaje al Gran Capitán de la Colectividad Polaca de Posadas".

Na polskiej: "Commemorando la Constitución de Polonia del 3 de Mayo de 1791".

Wieniec ten, zaraz po Mszy św., w pochodzie, liczącym około 200 osób, złożonym

z Rodaków, zamieszkałych w Posadas, oraz licznej delegacji z Apostoles i innych kolonii, zaniesiono na Plaza San Martin i złożono przed pomnikiem największego Bohatera Argentyny. Odpiewano hymny narodowe i krótkim przemówieniem zaznaczono lokalność Polaków do tego kraju, oraz hołd i uznanie dla Budowniczego Państwa Argentynskiego.

Druga część programu odbyła się wieczorem w salonce klubu "General Urquiza".

Akademia ku czci Generala San Martin, ze ślicznym żywym obrazem, deklamacje, przemówienie o Konstytucji Trzecimajowej i produkcje taneczne "Krankowiak".

Na podkreślenie zasługuje mowa ks. Demetra Terleckiego o Konstytucji i przeprowadzone powońnięcia między polską Konstytucją pokojową, francuską, przypięcztowaną gilotyną i argentyńską wolnościową.

Najpierw sam program, potem duża manifestacja z wieńcem, wreszcie duża liczba Polaków, którzy wzięli udział w obchodzie, wywarły duże wrażenie na ludności miasta. Wielu zdało sobie sprawę, żeśmy nie dziękujemy, że jest nas tu gromadka nie do pogardzenia, że posiadamy silną kulturę i potrafiąmy postawić się i zachować godnie.

Na uroczystości obecne były władze miejscowe.

Po akademii odbyła się zabawa taneczna. Na tym miejscu należałoby publiczne podziękowania tym Rodakom i tym czynnikom, którzy najofiarniej nad przygotowaniem uroczystości pracowali. Zostawiam to komitetowi uroczystości.

Z mojej strony, jako obywatel miasta Posadas, składam najserdeczniejsze podziękowanie p. Jerzemu Drobczyńskiemu i tym, którzy Go do nas skierowali, aby w nas "zbudził ducha".

Jan Czakowski.

Posadas, 14 maja, 1950.

KOMUNIKAT TOW. POLSKIEGO im. Fr. SZOPENA w ROSARIO — P. NUEVO

Zarząd Tow. Polskiego im. Fr. Szopena w Rosario, Pueblo Nuevo, przy ul. Avellaneda 392, podaje do wiadomości wszystkich członków, że w dniu 4-go czerwca 1950 r. o godzinia 16-tej odbędzie się Walne Zebranie.

- Porządek dzienny: 1) Otwarcie zebrania. — 2) Wybór przewodniczącego zebrania. — 3) Protokół z poprzedniego rocznego zebrania. — 4) Sprawozdanie zarządu 7) Wytyczne na przyszłość. — 8) Zamknięcie zebrania. Prosimy o jaknajliczniejszy udział wszystkich członków. Zarząd.

KOMUNIKAT T.W.A POLSKIEGO W COMODORO RIVADAVIA

Selekcja Kulturalno-Oświatowa przy Tow. Poliskim "DOM POLSKI" w Comodoro Rivadavia uprzejmie zawiadamia wszystkich Rodaków, że w lokalu Towarzystwa została zorganizowana ŚWIETLICA, która jest czynna w każdy sobotę od godz. 6-tej do 10-tej, w każdy niedzielę od godz. 5-tej do 10-tej.

Świetlica zaprzęta jest w bogate czasopiśmielnictwo i różne gry towarzyskie, jak szachy, warcaby a w najbliższej przyszłości "ping-pong". W burocie jest do nabycia kawa i herbata.

Wyśkok kierownictwa Selekcji Kult.Ośw. idzie w tym kierunku, aby dla wszystkich członków okręgu i ich rodzin stworzyć miejsce miłych spotkań i przyjemnego spędzenia czasu we własnym gronie i własnym polskim domu.

Zawiadamiamy również, że po dłuższej przerwie uruchomiona została znowu BIBLIOTEKA Towarzystwa, która, począwszy od dnia 3 czerwca br. czynna będzie tak samo w każdą sobotę i niedzielę w godz. od 19 do 20-tej. — W związku z powyższym, wszystkich kp. czytelników, u których znajdują się jakiegokolwiek książki wypożyczone z tut. biblioteki, uprzejmie prosimy o łaskawy zwrot, celem zarejestrowania ich i umożliwienia do nich dostępu dla innych czytelników.

Korzystając z dzisiejszej okazji, kierownictwo sekcji pragnie Pa drogą serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy chętnie przyczynili się do zorganizowania świetlicy, biblioteki i udekorowania naszego ogniska.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że w dniu 6-go maja br. we własnym domu naszego Towarzystwa urządzony został "Uroczysty Wieczór 3-cio Majowy", według następującego programu:

- 1) Słowo wstępne — w prezję J. Szymański. 2) Hymny argentyński i polski — odśpiewali wszyscy. — 3) Prelekcja — Jan Wysoczański. — 4) Witań Majowa Jutrzenka — odśpiewali wszyscy. — 5) Koncert Jankiela (wyj. z Pana Tadeusza) — wygłosił M. Dola. — 6) O Kraju Mój — wiersz wygłosił M. Socha. Przerwa 10 minut.

- 7) Żywy obraz z udziałem: Królowa Polski — I. Milek-Koprowska da. Maria. Robotnik — I. Ostapowicz, Rolnik — S. Bryniewicz — Z. Żołnier — M. Socha, Nanczyńszewicz — P. Twardowski, 8) Ojczyzna — wiersz — wygłosiła Jacek Sochówna, 9) Modlitwa i Straż nad Wisłą — wykonał na skrzypcach Robert Szymański. — 10) Gdziekolwiek będziecie — wiersz — wygłosił R. Rejenczak. — 11) Spacer do Warszawy w wykonaniu K. Daehowskiej z udziałem pp. Z. Sochowaj, A. Wysoczańskiej, M. Malinara, P. Twardowskiego, M. Sochy, R. Rejenczaka, B. Kropidłowskiego, M. Doli i I. Ostapowicza. — 12) Tylko Tam, Stary Kapral i "Polesia Czar" — odśpiewał p. Malnarz. [Po części scenicznej] odbyła się zabawa taneczna.

Wszystkim wyżej wymienionym Paniom i Panom, a szczególnie pani K. Daehowskiej, za przyjęcie kierownictwa nad zorganizowaniem "Uroczystego Wieczoru 3-Majowego", za współudział i wykonanie artystycznych programów, z których całkowity dochód przeznaczony na świetlicę — jak najserdeczniej dziękuję — Ref. Kult. Ośw.

Porady Prawne

Wytyczno następujące pytanie p. inż. H. S. do Dzieln. Porad Prawnych:

- 1) Jaka jest odpowiedzialność prawna Poety za nie doręczone listy polecione adresatowi? 2) Jaka jest odpowiedzialność finansowa Poety za nie doręczone listy polecione adresatowi? 3) Jaka jest procedura prawna celem otrzymania odszkodowania za niedoręczone listy polecione adresatowi.

W listach polecenych bardzo często przesyła się ważne dokumenty, których zginięcie powoduje bardzo duże straty materialne i finansowe tak dla nadawcy, jak i odbiorcy. Poeta przyjmując listy polecione i pobierając odpowiedzialność opłatę przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność za doręczenie listu poleconego.

W odpowiedzi na zapytanie, skierowane przez p. Inż. H. S. wyjaśniamy co następuje:

- 1) Poeta w zasadzie odpowiada za niedoręczenie listu poleconego. Należy piśmiennie zwrócić się z reklamacją, poczym poeta przeprowadza dochodzenie, jeśli stwierdzi swą winę, co może niekiedy mieć miejsce, wówczas wypłaci... 10 pesos. Dochodzenie trwać może nawet wiele miesięcy (jeśli list był wysłany na prowincję). W sprawach bardziej skomplikowanych poeta pyta o zdanie swych radców prawnych.

2) List polecony w Argentynie niema tego prawnego znaczenia co w Europie. Wyganie listu poleconego względem wysłania takiego listu nie jest środkiem dowodowym, środkiem takim będzie tylko "telegrama certificado". Jedynie wysłanie listów wartościowych VALOR DECLARADO może dać podstawę prawną do żądania pełnego odszkodowania.

3) Odpowiedzialność poety za zaginięcie list poleconych jest czysto formalną i nie może spowodować np. zapłaty za "utrącone dokumenty" zwłaszcza, że przepisy wyraźnie mówią, iż nie wolno przysyłać w listach polecenych ani pieniędzy, ani wartości, t. j. akcji itp.

4) Poeta jest instytucją państwową, rozważa przeciwko państwu wytoczyć dochodzenie, gdyż jedynie po wyczerpaniu środków prawnych wskazanych przez Prawo (po upływie kilku miesięcy, po zwrocie się do właściwych władz nadzorczych). Analizując sprawę przedstawia się z odpowiedzialności za zaginięcie listu 25 pesos za lejach państwowych (zapłata 25 pesos za sztukę). Wytyczając sprawę sądową o zaginięcie listu poleconego oczywiście nie wytrzyma krytyki.

DR. ANNA NEUMANN lekarka dyplomowana przez tut. Uniwersytet udziała porad lekarskich OLIVOS — MARTINEZ — SAN ISIDRO i okolicy. na wezwanie telefoniczne: T. E. 741 - 3686

Rocznica Śmierci Mar. J. Pilsudskiego

W niedzielę, dnia 14. maja, w lokalu Klubu Polskiego odbył się uroczysty obchód 15-letniej rocznicy śmierci Marszałka J. Pilsudskiego, zorganizowany przez P. Macierz Szkołną przy czynnej pomocy harcerzy.

Ani zła pogoda, ani też padający bez przerwy deszcz nie zdołali zniechęcić licznej rzeszy Polaków, którzy szczerze wypełnili salę Klubu, udekorowaną skromnie, lecz b. ładnie — dającą wrażenie swojskości

ci i zacisza domowego. Wrażenie to przygotowało grono polskich dzieci, żywo przypominając obecnym rodzinne ogniska domowe — tak bliskie, a jednak tak odległe.

Uroczystość zagnała p. Czerniawska, kierowniczka PMS w krótkich słowach, witała zebranych. Następnie prof. Misak wygłosił referat na temat życia i walki Marz. J. Pilsudskiego, zakończony minutową ciszą na cześć pamięci Wielkiego Wodza Narodu. K. Harceczka, obna Szajsowska deklamowała wiersz "Obrona Lwowa", wzruszając wszystkich swą bardzo udaną recytacją, pełną życia i wdzięku.

Prokurator B. Kawecki w pięknych słowach zobrazował postać J. Pilsudskiego, analizując analogiczność Jego działalności z czynami naszych bohaterów narodowych, wielkich wodzów, ustawodawców i mężów stanu.

Doskonała dykcja i żywy ton mówcy oraz umiejętnie podane szczegóły i anegdoty z osobistego życia Marszałka sprawiły wielkie wrażenie na obecnych, którzy długo oklaskiwali prelegenta.

Całość programu, zręcznie przepłatanego piosenkami legionowymi w wykonaniu harcerzy, zakończono wyświetleniem krótkometrażowych filmów "Orzeł Biały" i "Napad na Polskę". Kierowniczka P.M.S., p. Czerniawska pożegnała obecnych, dziękując serdecznie harcerzom za ich pomoc i udział w organizowaniu i wykonaniu obchodu, stawiając ich za wzór dla polskiej młodzieży w Argentynie.

Powracaliśmy do swych codziennych zajęć, przejęci i wzruszeni przeczytą uroczystością i niosąc w sercu dziejowe słowa J. Pilsudskiego: że "Polacy są szlachni na wieki" — z winą, że "Cud nad Wisłą" powróty się — że Nemezis dziełowa wkrótce odda Polsce Jej mocarstwo stanowisko w nowej Europie, Wolnej i Sprawiedliwej. Kajet.

KRONIKA Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników Polskich

1. Pośrednictwo Pracy. — Stowarzyszenie prowadzi codziennie dzynę pośrednictwa pracy w lokalu Związku Polaków na L. N. Alem 641 w godz. od 10 do 12 i 15 do 19 z sobotą włącznie.

Apelujemy do wszystkich Polaków o nadysłanie wiadomości o wolnych pracach telefonicznie na telefon 31-0587 lub osobiście.

Udzielamy także informacji mieszkaniowych i w związku z tym prosimy o zgłaszanie wolnych mieszkań.

Udzielamy również porad prawnych, emigracyjnych i przyjmujemy wszelkiego rodzaju zamówienia w sprawach handlowych, oraz zamówienia na drobne roboty drukarskie, jak wizytówki, reklamy, odbijanie na powołaniu. Przyjmujemy również zegarki do naprawy.

Wolne Miejsca. — Hutnik do wyrobów szklanych, ślusarz-tokarz, Kaniści do rur żelaznych, Kowal, stelmach na prowincję. Pracowników ceramicznych, Tokarze. Lustrador do krzesel, Elektromonterzy na prowincję, Stolarze, Mechanicy-ajustatorzy, ślusarze, Tkacze na jedwab i na wełnę. Pracownicy do wyrobów skórzaných.

Biuro Paezek. — Wysyłamy do Polski i innych krajów Europy rzeczy używane i nowe oraz żywność. Ponadto wysyłamy streptomycynę i penicylinę i inne lekarstwa. Artykuły zabronione do eksportu z Argentyny, wysyłamy ze Szwajcarii, Paragwaju, Stanów Zjednoczonych i Anglii.

Informacje i przyjmowanie paezek do wysyłania za darmo codziennie od godz. 10—12 i 17—19.

Szkolenie Zawodowe. — Rozpoczęliśmy kursa przewijania motorów. Wykłady teoretyczne odbywają się w każdą niedzielę od godz. 8 do 10 u Kombatantów, c. Paso 135. Zajęcia praktyczne z powodu trudności o technicznych narzędzi nie mogą dojść do skutku. O terminie rozpoczęcia zajęć praktycznych, jak również o rozpoczęciu kursu tokarskiego podamy w krótkim czasie.

POLSKI DOM HANDLOWY Dr. ARAYA, VIESCAS, ZALESKI i Ska. c. BALCARCE 615 — Capital Kupno i sprzedaż nieruchomości, domy mieszkalne, place etc. — Meble domowe, do sklepów, biurowe. — Maszyny i motory dla przemysłu. — Tkaniny i materiały wszelkiego rodzaju. — Przyjmujemy w komis. — Licytacje okresowe. — Otwarte od godz. 8 rano do 18-tej.

POLSKI PENSJONAT W GÓRACH CORDOBY Hosteria "LA PATAGONIA" Villa del Lago właściciel K. Makuch Malowniczo położony w pobliżu olbrzymiego jeziora San Roque i rzeki Los Chorillos. — Otwarty cały rok. — Pokoje z łazienkami prywatnymi. — Dajaz Pierwszorzędna kuchnia. — W okresie zimowym cokoł zniszone. — Dajaz z Córdoba (Terminal) do Villa del Lago, Przystanek Normandie. Adres dla korespondencji: Hosteria "La Patagonia" Villa del Lago — Sierras de Córdoba

Restauracja EUROPA KUCHNIA DOMOWA CHARCAS 425 Ceny umiarkowane. a najważniejsze usprawnienie przez zmianę kierownictwa. Gorące przekąski o każdej porze.

**KANCELARIA ADWOKACKA**

**BOHDAN KAWECKI**  
adwokat, b. wiceprokurator S. O. w Wilnie  
**JOSE MURMIS**  
Procurador — Traductor

Sprawy cywilne, administracyjne, handlowe, karne, rozwodowe, ustawodawstwo  
pracy, paszporty no-argentyńskie (w przeciągu 3 tygodni).  
Przyjęcie codziennie od 17 do 19-tej  
**CORRIENTES 2880, 2 D. — T. E. 47-4681**

**KANCELARIA ADWOKACKA****STEFAN F. S. HAWLENA**

Mgr. Praw i Admin. Uniwersytetu Jagiellońskiego  
**Haroldo H. A. FERRERO**  
Dr. Praw Univ. Buenos Aires

**ADRES: Calle Rodriguez Peña 382, 1 Piętro, C.**  
**1½ kwadry od Stacji Calao, Subte Lacroze**

Telefon: (Libertad) 35 - 2207

GODZINY PRZYJĘĆ: 10—13 i 15—19

soboty od 9—13 i 15—17 po uprzednim porozumieniu telefonicznym.  
Wszelkie sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U. S. A., Kanadzie,  
Anglii i Europie, Zachodniej. **SPECJALNOŚĆ:** Sprawy małżeńskie, spadkowe,  
umowy zwykłe i notarialne, spółki, układy pojednawcze, paszporty „no-arg-  
entino”, atestacji cywilne, sprawy policyjne i karne.  
Przy Kancelarii: Oddział Rewizyjno-Księgowy, Biuro Tłumaczeń i  
Korespondencji

**PICCARDO y CASTRO NEVARES**

**D. W. DZIEWANOWSKI**  
**BIURO ADWOKACKIE**

Sprawy cywilne, handlowe, spadkowe, małżeńskie uzyskiwanie  
dokumentów, sporządzanie pełnomocnictw i kontraktów, porady  
z zakresu prawa argentyńskiego i polskiego.

Przyjęcia codziennie od godz. 18.30 do 20-tej.

**Av. CORRIENTES 222, p. 18. T. A. 31-2621, 32-0086. BS. AS.**

**BIURO ADWOKACIE**

**Br. F. DYRGAŁA** **Dr. CLEMENTE A. DIAZ**

Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne, jak również sprawy pracy i pacy.  
**Specjalność:** sprawy separacji i rozwodowe.

Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Minister-  
stwie Zdrowia Publ. i Ministerstwie Pracy (Pomoc pieniężna).

godziny urzęd. 18 — 20

Poniedziałek, środa:

**B a n f i e l d**  
Gral. RODRIGUEZ 2258  
T. E. 242 - 1589

wtorek, czwartek, piątek i sobota  
**Q u i l m e s**  
Calle ISLAS MALVINAS 267

**Kancelaria Adwokacka**

**Calle Tucuman 983, planta baja, dep. G.**

**T. E. 35 - 6666 i 35 - 5174**

Godziny przyjęć: 10—12 i 15—20, w soboty: 10—13.

**Sekretariat SEKCJI POLSKIEJ: Dr. A. Łaszcz**

Umowy zwykłe i notarialne, zawiązywanie i legalizowanie spółek, poświadczanie podpisów i zgodności kopii. Porady prawne ogólne i w kwestiach uzyskiwania paszportów „no Argentino”, obywatelstwa i w sprawach emigracji do Południowej Ameryki. — Dokumenty z Polski i zachodniej Europy. — Układy pojednawcze i sądowictwo polubowne. Prowadzenie spraw w Sądach Cywilnych i Handlowych, Obrona w Sądach Karnych. Sprawy rodzinne, europejskich i w Kraju. — Zastępstwo na mocy pełnomocnictwa we wszystkich Urzędach w sprawach administracyjnych. Wyjednywanie pożyczek hipotecznych i budowlanych długo i krótko-terminowych na dogodny procent.

**Słowińskie Biuro Prawnicze**

**Dr. JOAQUIN PRIETO**

**I. STAMBOŁSKI**

Były Sędzia Najwyższego

Prokurator

**JOSE PODREZ**

Tribunatu na Prowincji

Sprawy Administracyjne

**PRZEPROWADZA:** Sprawy Cywilne, Kryminalne i Administracyjne. — Specjalność o odszkodowanie na skutek wypadków przy pracy, drogowych i wypowiedzenia pracy w handlu i przemysle w stolicy i na prowincji. — Spadki i Egzekutywy sądowe zwykłe i nadzwyczajne.

Pokreślenie przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.

Szybkie przeprowadzenie wszystkich spraw.

Godziny przyjęć: od 10 do 12 i od 16 do 20-tej.

**al. LAVALLE 1695**

**T. A. 35 (Libertad) 3444**

(międzypiętro na prawo)

**BUENOS AIRES**

Wszelkie sprawy: wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów Europy — dla spensjonowania i uzyskania obywatelstwa.

**Julio Goldberg**

Adwokat dyplomowany w Warszawie

**TRADUCTOR PUBLICO**

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków. —

Paszporty „NO-ARGENTINO”

**LAVALLE 1382, p. 3 telefon 37-5422**

**BUENOS AIRES**

**ZEGARMISTRZ**

z 20-letnią praktyką. — Pracownia wyposażona w nowoczesne maszyny. — Wykonuje wszelkie prace w zakresie zegarmistrzostwa i jubilerstwa z gwarancją. — Przyjmuje się również w soboty i niedziele. Można się porozumieć telefonicznie.

**W. ONYSZKIEWICZ**

**c. LUIS GAEBERLER 754 — MORON — T. E. 659 (Morón) 0802**  
Wysokość Guillermo Rawson 594 — colectivo 216.

**Pierwszy Polski Zakład Zegarmistrzowski-Jubilerski**

**“ATLANTIC”**

**HENRYK ŚLEDZIŃSKI**

**RECONQUISTA 930 (3 kw. od stacji Pte. Perón)**

**BUENOS AIRES**

Wielki wybór zegarków i budzików różnych marek oraz wszelkich artykułów jubilerskich. — Kupno złota biżuterii i zegarków używanych.

Specjalność: reparacje zegarków z gwarancją, wykonywane są przez fachowców dyplomowanych w Polsce i zagranicą.

Złocenie srebrzenia i niklowanie wszelkich artykułów.

— Punktualność i rzetelność. —

**POLSKI SKLEP WĘDLIN**

**ROTISERIA “PALERMO”**

**K KONDRA TOWICZ**

Otwarty od godz. 7.30 do 13-tej i od 17 do 21-szej.

**Ul. GUEMEZ 3702 (róg Salguero)**

**T. E. 72 - 0595**

Posiada na składzie wielki wybór różnych win.

— Towary pierwszej jakości i zawsze świeże. —

Obsługa uprzejma.

**CHOROBY SKÓRNE - SYPHILIS**

**Dr. MIGUEL FINKELBERG**

Lekarz specjalista

Godz. przyjęć: 16—19. Niedziela i święta 9—11

Mówi się po polsku.

**CORRIENTES 5628, 1 p.**

**T. A. 54-7593.**

**POLSKA KLINIKA**

**SPECJALISTÓW (Dyrektor: Dr. Brizyo. — Mat.: 03612)**

**CHOROBY DRÓG MOCZOWYCH I KOMPLIKACJE** (Blenorragia źle leczona, zwichnięcia, prostata, katetyzacja). Niemoce pęciowa). (Kuracja nowoczesnymi metodami, elektro-terapeutycznymi).

**CHOROBY SKÓRY:** Syfilis (szybkie leczenie).

**KLINIKA OGÓLNA:** Choroby żołądka, jelit, wątroby, nerek, Reumatyzm, Żylaki, Serce.

**PROMIENIE X**

Choroby gardła — Nosa — Uszu (ropienie, głuchota, dzikie mięso)

**DENTYSTA:** Ceny niskie, wykonanie z najlepszych materiałów i najnowszymi aparatami. — Naprawy protez natychmiastowe.

**ULATWIENIA W PŁATNOSCI** dla emigrantów Polaków.

W soboty od godz. 14 — 16 bezpłatne porady dla niezdolnych. Przyjęcia od godz. 11-tej, w niedziele i święta od 9 — 12-tej.

**Santiago del Estero 1280**

(Plaza - Constitución)

## Piekarnia i Cukiernia “La Polonesa”

FELIKSA PIYSZKIEGO

poleca Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze.  
Przyjmuje zamówienia na wesela, zaręczyny i lunche.  
Calle P. OBLIGADO 92-94 (wysokość Av. Mitre 2200)  
T. A. 22 - 4923  
AYELLANEDA

## Pierwsza Polska Klinika Dentystyczna

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770 T. A. 79 - 2244



Pierwszy i jedyny polak-dentysta dyplomowany  
przez Uniwersytet Argentyński.

Oficjalny lekarz - dentysta Kolonii Polskiej

Brzanie i leczenie zębów bez bólu. — Sztuczone, z najlepszego  
materiału po cenach przystępnych.  
GWARANCJA DŁUGOTERWAŁA

Porady bezpłatne. — Przyjeżdżnych z prowincji załatwia się  
natychmiast.

UWAGA: Rodacy są załatwiani osobiście przez Dr. W. Weinberga.  
Przyjmuje codziennie od 14—20. W niedziele i święta od 9—12.

## FUTRA DAMSKIE

po nader niższych cenach i ułatwienia  
w spłacaniu.

JAN KRÓLIK

c. PASO 282 — T. E. 47 - 7416  
2 kwadry od PLAZA ONCE (Aflserere)



## Biuro Prawniczo-Handlowe

dr. Miguel Araya

adwokat

Piotr Zaleski

dyrektor

Sprawy handlowe. Spółki, kontrakty. Sprawy karne. Spadki, wy-  
powiedzenia mieszkaniowe. Zwolnienia, wydalenia i wypadki przy  
pracy

Sekcja: Licytacje, administracja własności, kupno i sprzedaż  
nieruchomości hipotecznej.

Biuro: c. Balcarce 621 — 1 p. dpt. 2 T. E. 33-4575 — 4576  
Godziny urzędowania o 17 do 20

## Kupujemy Brylanty

ZŁOTO, BIŻUTERIA, KAMIEŃ SZLACHET-  
NY I POŁSZLACHETNE

i wszelkie przedmioty ze złota, platyny i srebra.  
Płacimy najwyższe ceny.

“JOYA AZUL”

Mówi się po polsku

T. A. 31 - 3906



Charcas 898

# GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA" POLACO



PÓŁ WIEKU ISTNIENIA

WENERYCZNE

SYFILIS. BLENORAGIA (złe leczone) leczy  
się w przyspieszonym tempie.

DROGI MOCZOWE

Komplikacja rynchże.

Choroby KRWI I SKÓRNE:

WRZODY, EXEMA,

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

CLINICA GENERAL:

ZOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, NEREK, PŁUCA,  
REUMATYZM. — CHOROBY SERCA  
HEMOROIDY, ŻYLAKI KRÓTKIE FALE

Choroby KOBIECE, Przemiany gruczołów

Dr. NUÑEZ — Lekarz:

GARDŁO — NOS — USZY

Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-szej.

w niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku.

— CENY DLA EMIGRANTÓW SPECJALNE —

Dla emigrantów porady bezpłatnie.

# LRIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE

CHOROBY: Żołądka, Jelit, Odbitynny,  
Wewnętrzne, Promienie X,

Dr. SANCHEZ AIZCORBE

c. PARAGUAY 1365

T. E. 41 - 4207


Od godz. 10 — 12 i 15 — 19

RESTAURACJA I HOTEL  
“DOM SŁOWIAŃSKI”

BANDURSKI & SARA

Przyjmuje się pensjonistów. Kuchnia  
europejska. — Napoje krajowe  
wybornego gatunku

Avda. LEANDRO N. ALEM 1044  
Buenos Aires



## INSTITUTO POLITICO-NICO INTERNACIONAL

Dyrektorzy: Dr. BRIZZO i dr. CUTILLO (lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfilis krwi, wątroby, żołądka, reu-  
matyzm, żylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, słuchu, gruczołów, zakażenia ner-  
wowe. Elektroterapia.

**TACUARI 1583 (PLAZA CONSTITUCION)**

JEDNAJCIE PRE-

NUMERATORÓW

dla GŁOSU POLS-

KIEGO

## POLSKA PRZYCHODNIA LEKARSKA

pod kierow. Dra. E. S. GAMBETTA (docenta Univ. Bs. Aires  
c. PASO 133 — 135  
OGNISKO KOMBATANTA  
T. E. 47 - 8239  
(2 kwadry od Plaza Once)

Otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków  
od godziny 16,30 — 19,30, w soboty od 16 — 18.

Przed wizytą u lekarza należy uiścić opłatę adminstr.  
w kwocie 5 pesos w sekretariacie Zw. b. Wojskowych.

## ZYGMUNT BIAŁOBRZECKI

TRUMACZ PRZYSIĘGŁY — TRADUCTOR PUBLICO

Trumaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na  
hiszpański i z hiszpańskiego na polski. — Załatwia pełnomoc-  
nictwa do Polski i sprowadzanie z Polski metryk legalizowa-  
nych. — Daje słuchy w Urzędach Stawu Cywilnego osobom nie  
mającym języka hiszpańskiego. — Udziela porady prawnej,  
osobiście lub listownie za opłatą 5 pesos.

Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.

BURNOS AIRES

ulica CHILK 672, 2 piętro, apt. 9 Telefon 37 (Avenida) 4328

## Adresy Towarzystw:

Przedstawicielstwo Rządu Polskiego na wygnaniu  
c. Guido 2499 — T. E. 41.1222 i 42-7974

Związek Polaków w Argentynie,  
Patronat Polski i "Głos Polski"  
Av. Leandro N. Alem 641 — T. E. 31.6112

ORGANIZACJE na Av. L. N. Alem 641:

Biblioteka Związku Polaków  
czynna codziennie od 11 do 19-tej

Komitet Koordynacyjny dla Spraw  
Emigracji

Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny  
w Polsce

Centro Cultural Polaco  
Związek Kobiet Polskich

Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników  
Polskich w Argentynie  
Dyżurny sodz. od godz. 10—12 i 15—19.

Kościół Polski w Buenos Aires  
ulica Mansilla 3847 — T. E. 72 - 1160  
Kancelaria parafialna: ulica Mansilla 3865

Colonizadora del Norte  
San Martin 492 — V. D. — T. E. 31 - 2515

Polski Zw. b. Wojskowych i O. O.  
c. Paso 135 T. E. 47 - 5289

Towarzystwo "Ognisko Polskie"  
Gorrioli 3972 T. E. 79 - 9993

Tow. im. "Tadeusza Kościuszki"  
Peprli 1250

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników  
Polskich

Sekretariat czynny w poniedziałki, środy i  
piątki od godz. 6.30 — 8.30 wiecz.  
c. Balcarce 621, i p. T. E. 33 - 4575

Klub Polski  
Sekretariat: we wtorki i czwartki od 19 - 20  
c. Balcarce 621 i p.

Kościół Polski  
Brandzen 4970 Villa Dominico

POCK SUD  
Towarzystwo Polskie  
Billinghurst 1767

VALENTIN ALSINA  
Tow. im. "Bartosza Głowackiego"  
Curupayti 2883 T. E. 20 - 8329

BERISSO F. C. S.  
Związek Polaków  
Napoles 4222

LLAVALLOL F. C. S. J. Hernandez 211  
Towarzystwo Polskie

Towarzystwo Polskie w San Martin  
calle Pedriel 269 SAN MARTIN

QUILMES  
Towarzystwo Polskie  
1 de Mayo 310

BERAZATEGUI F. C. S. — Guemes 520  
Tow. im. "Gen. Wł. Sikorskiego"

SANTA FE  
Związek Polaków z Sekcją b. Wojskowych  
15 de Noviembre 5444 T. E. 14425

ROSARIO DE SANTA FE  
Towarzystwo Polskie  
San Nicolas 831

Towarzystwo Polskie im. Fryderyka Szopena  
Avda. Avellaneda 392 - P. Nuevo - Rosario.

CORDOBA  
Sociedad Polaca de Socorros Mutuos  
Calle 82, Nro. 1533 Barrio Ingles

P. B. SAENZ PENA — CHACO  
Towarzystwo "Postęp i Oświata"  
Castilla de Correo 90

**Consultorio Dental "MITRE"**  
Dr. Federico A. Rastcaviezel  
i Dr. M. Y. Bertera  
Ceny przystępne  
Przyjmuje codziennie od 14—20  
Mówi się po polsku.  
Gwarancja długoletnia.  
Av. MITRE 714 — Avellaneda

COMODORO RIVADAVIA (Zona Militar)  
Towarzystwo Polskie Casilla de Correo 5260

POSADAS — MISIONES  
Związek Polaków Arda. Corrientes 660

ADRESY W MONTEVIDEO:

Związek Ochotników i b. Wojskowych  
Calle Carabela Nro. 3114

Tow. im. "Marsz. J. Piłsudskiego"  
Pasaje de la Via 542

Tow. im. "Rydyza Smigłego"  
Av. Batlle y Ordóñez 2064 V. del Cerro

Unia Towarzystw Polskich  
Sekretariat: Zabala 1312, apt. 10

Towarzystwo Polsko-Katolickie  
Caraguayat 2086

RADIO POLSKIE  
(Polski Biuletyn Informacyjny) ....  
Zabala 1312-10

"La Voz de Polonia en el Uruguay"  
Placówka propagandowa - Plaza Cagancha  
1157, Ateneo de Montevideo.

## DROBNE OGŁOSZENIA

Krawcowa "Danuta" szyje tanio, szybko  
i gustownie. Godz. 10—13 i 15—20, c. Bu-  
rela 2239, — 1 p. — 4 kwadry od stacji  
Urquiza — Capital. Tramw. 35 i autobusy:  
10, 76, 1, 8 i inne.

Kupię maszyny do pończoch, skarpetek,  
swetrow oraz remallatory. Placę wartość  
rekordową. Zgłoszenia: Tel. 757 - 0043.

Sprzedam Almacén - Fiambretería, komple-  
nie urządzoną, ew. odstąpię lokal. Informa-  
cje codziennie, tel. 70 - 7058, od godz. 17-ej.

Tylko dla rejonu Bernal, Quilmes, Beraza-  
tegui, mam z dostarczeniem do Waszych  
domów drzewka owocowe! Pomarańcze,  
mandaryny, cytryny itp. Aders: Mironowski  
Jerzy, Berazategui, 15 esq. 41 i 42. Proszę  
o pisemne powiadomienie.

Poszukuje kucharkę samotną lub z dzie-  
ckiem do prowadzenia kuchni domowej (ja-  
łodajnia). Warunki do omówienia na adres  
Resistencia 466. — Lanus Oeste.

Zakład zęgarzniczo-ortodontyczny w  
śródmieściu, z powodu wyjazdu z Argen-  
tyny tanio sprzedam. Zgłoszenia c. Recon-  
quista 930 — Capital.

## MIESZKANOWE

Pokój umebłowany, ze śniadaniem i ko-  
lacja samotnemu do wynajęcia; c. Gen. Las  
Heras 1955 (Florida), wysokość Maipú 600,  
stacja kol. Aristóbulo del Valle (Estado —  
2 stacje od Retira).

Do wynajęcia duży pokój, skromnie um-  
ebłowany, z utrzymaniem lub bez. Warunki  
do omówienia. — Piedrabuena 1349 — Villa  
Adelina FCN Gral. BELGRANO.

Pokój umebłowany do wynajęcia dla sa-  
motnego pana lub pani. — Zgłoszenia w so-  
botę od godz. 11 do 16-tej, c. Cosquin 4420,  
dpt. 1, Villa Lugano, Capital.

## POSZUKIWANIE

Jurecki Franciszek, ur. 13. 8. 1921 w Ho-  
szni.

Nikraszewicz Andrzej, ur. 1913 w Sta-  
chowic.

Serwatko Katarzyna, żona Stanisława Ser-  
watko.

Sliżankiewicz Edward, 13. 10. 1923.

Wyżej wymienione osoby są proszone o  
zgłoszenie się w biurze Poselstwa R. P. na  
wygnaniu, przy ul. Guido 2499, któregokol-  
wiek dnia poprzedniego, między godz. 10.30  
i 12.30.

## POSZUKIWANIE

p. Fiedorycza, który przybył do Argen-  
tyny w początkach 1949 r. poszukuje zna-  
jomy. Ktokolwiek zna jego miejsce zamiesz-  
kania proszony jest o nadesłanie wiadomo-  
ści do Redakcji Głosu Polskiego dla M. S.  
Helene Bujdzicz, z domu Sokolowska,  
przebywająca z mężem około 2 lata w Ar-  
gentynie. Poszukuje jej siostra Maria Mo-  
tejkuzak, zamieszkała w Berisso, calle Orden  
Nr. 826. — F. C. N. G. Roca.

Panią Paulinę Skowrońską, autorka wyje-  
chała przed rokiem 1930 ze Lwowa do  
Argentyny, wraz z córeczkami Marią, Ire-  
ną, Jadwigą. Wszelkie informacje proszę  
kierować: S. Barbara Radewicz de Pohl-  
man, c. Augustin Alvarez 2930, T. E. 740-  
4254, Juan B. Justo (Florida FCNBM).

## MATRYMONIALNE

Kawaler lat 49 — posiadający ogród owo-  
cowy, uszczy i pracowity, pragnie poznać  
panią do lat 45 w celach matrymonialnych,  
Zgłoszenia do redakcji "Głosu Polskiego"  
pod "Jan".

Były oficer, lat 40, z braku znajomości  
pozna kulturalną panią lub wdowę w wieku  
28—34 lat, najchętniej Polkę. Cel matry-  
monialny. Zgłoszenia tylko poważne możli-  
we z fotografią do Red. "Głosu Polskie-  
go" pod: "Matężstwo".

## AKUSZERKA

ANNA CHERPOWA  
Dyplomowana w Pradzie  
i Buenos Aires  
przyjmuje codziennie

c. NAZZAREE 3754 T. E. 53-0518  
Buenos Aires

## Dr. Helan Jaworski

Były lekarz osobisty Mistrza I.  
Paderewskiego, dyplomowany  
przez 4 Uniwersytety: Lwów,  
Paryż, Lima, Madryt.

przyjmuje:  
we wtorki, czwartki i soboty od  
godz. 17 do 19, c. Charcas 2652.  
38 - 0665

## CHOROBY WENERYCZNE

Oslabienie seksualne, choroby żołądka,  
ból reumatyczny, leczenie  
elektroterapia.

## Dr. J. GRINSPON

przyjmuje od godz. 15 do 20-tej,  
w soboty: porady gratisowe.

c. TUCUMAN 2085

## SPECJALISTA CHOROÓB nerwowych i umysłowych

## Dr. Adolfo Wainer

Przyjmuje we wtorki, czwartki  
i soboty od 13 — 15-tej; w inne  
dni po uprzednim uzgodnieniu.

c. Charcas 2652 - T. E. 78-1804

## Streptomycina, P. A. S., Recepty!

Wszelkie leki i materiały — tanio i szybko z Anglii.  
Agencja: Bme. HIDALGO 3073, wys. Av. Carril 3000, V. Devoto  
Dojazd od stacji Sub. Fed. Lacroze — Colectivo 20.

## Polska Klinika Dentystyczna

DR. M. WEINBERGA (ze Lwowa)  
oficjalnego lekarza dentysty kolonii polskiej w Argentynie  
(Dyplom Uniwersytetu Argentyńskiego)  
Uswanie i leczenie zębów po cenach przystępnych. Bezpłatne  
porady. — Przyjezdni z prowincji zaliczani są poza kolejką.  
Godziny przyjęć: od 14 — 21-ej. W niedziele i święta: od 9 — 12-ej.  
CORRIENTES 3770 T. E. 79 - 2244

## MEBLE "Casa Guman"

Meble, materace, szafy, łóżka, stoly.  
Pojedynczo i w kompletach.  
Ceny niskie.  
Rozmawia się po polsku.  
MONROE 3176 T. E. 73 - 0330

## Fábrica de Tejidos DE SEDA

de PAWŁOWSKI/Hnos.  
Calle TACUARI 2278  
Villa Industriales  
4 DE JUNIO

## AKUSZERKA POLSKA

Dyplomowana przez Uniwersytet  
w Pradzie i Buenos Aires  
FILOMENA BENEŚ BILEK  
Przyjmuje codziennie od godziny  
9-tej rano do 8-ej wieczorem.  
W niedziele — cały dzień.  
LIMA 1217 T. E. 23 - 3389

## Dr. W. Gradis

lekarz dyplomowany  
w Buenos Aires i Berlinie  
specjalista chorób wewnętrznych  
i serca  
Przyjmuje: od 16 — 19  
ul. CORDOBA 971, II PIĘTNO  
T. E. 31 - 8816 Buenos Aires  
— Mówi się po polsku —

## Polka MARY

udziela lekcji hiszpańskiego i  
angielskiego po cenach  
przystępnych.

Przyjmuje tłumaczenia z an-  
gielskiego, francuskiego, pol-  
skiego i rosyjskiego.  
na hiszpański i na odwrot.

Urządzuje d. godz. 9 rano do 21  
wiecz. przy ulicy:  
CANGALLO Nr. 1580 Dpto. 17

Imprenta Chacabuco 661,  
Año del Libertador General San Martin